

LIST OTWARTY W OBRONIE PRAWA KS. OLSZEWSKIEGO DO RZETELNEGO PROCESU

Żądamy wykluczenia sędziego Piotra Kluza!

Jutro w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbędzie się rozprawa, na której rozpatrzone zostanie zażalenie na postanowienie o aresztowaniu na trzy miesiące ks. Olszewskiego. Czy ksiądz wyjdzie na wolność, zdecyduje sędzia Piotr Kluz, były wiceminister w rządzie Tuska. Nie jest jasne, w jaki sposób to właśnie Kluz został wyznaczony do osądzenia tej sprawy. W związku z łamaniem prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu z orzekającym bezstronnym sędzią oddolnie, przez ludzi dobrej woli został sformułowany list otwarty z żądaniem odsunięcia od sprawy sędziego Piotra Kluza. Zachęcamy wszystkich do podpisywania listu!

s.4

codziennie


Gazeta Polska

PIS ROZPOCZĘŁO KAMPANIĘ DO EUROPARLAMENTU

EUROPA OJCZYZN, A NIE EUROPEJSKIE PAŃSTWO

Odrzucenie Zielonego Ładu, zablokowanie paktu migracyjnego, powstrzymanie zmian traktatowych i „nie” dla waluty euro – to główne punkty programu PiS, z którym partia idzie do wyborów europejskich. – Musimy być suwerennym krajem. Nikt nam nie może dyktować i podejmować za nas decyzji w takich sprawach, jak polityka zagraniczna, jak obrona polskich granic – mówił podczas sobotniej konwencji lider Zjednoczonej Prawicy Jarosław Kaczyński. Gdy prelegenci poruszali temat wolności w mediach, tłum donośnie skandował „Republika”, tym samym doceniając telewizję Strefy Wolnego Słowa.

Poniedziałek

s.3

POLSKA

Bodnarowa prokuratura umorzyła sprawę Duszy, Pytla i Noska

Prokuratura Okręgowa w Warszawie umorzyła sprawę przeciwko Krzysztofowi Duszy, Januszowi Noskowi i Piotrowi Pytlowi oskarżonym o nadużycie władzy – poinformował ich obrońca mec. Antoni Kania-Sieniawski. Wymienieni wojskowi byli antybohaterami serialu „Reset” autorstwa Michała Rachonia i prof. Sławomira Cenckiewiczza. **s.5**

ŚWIAT

Polacy i Litwini przygotowują się do odparcia ataku

Nie ma żadnych wątpliwości, że obszar przemyku suwalskiego jest terenem szczególnie zagrożonym – powiedział prezydent RP Andrzej Duda podczas wizyty na Litwie, gdzie obserwował manewry wojskowe Brave Griffin. Stałą presję hybrydową ze strony Białorusi oraz Rosji odczuwa nie tylko Polska, lecz także Litwa i Łotwa. **s.9**

POLSKA

TK do Bodnara: Przerwać bezprawne czystki w sądach!

Działania ministra Adama Bodnara paraliżują wymiar sprawiedliwości. TK nakazał zatrzymanie czystki wśród kierownictwa sądów – wydane zabezpieczenie wywołuje skutki również wobec wcześniejszych decyzji. A więc rzekomo prawidłowo odwołani prezesi powinni wrócić do wykonywania obowiązków, a nominaci Bodnara – opuścić zajmowane gabinety. **s.6**

GOSPODARKA

Załamanie w kolejnej branży

W marcu produkcja budowlano-montażowa spadła aż o 13,3 proc. rok do roku. To kolejny zły sygnał z polskiej gospodarki, zwłaszcza że sektor budownictwa odpowiada za 1/5 polskiego PKB i realizację zadań strategicznych. Pierwsze sygnały pogorszenia kondycji wielu branż pojawiły się już pod koniec ubiegłego roku. **s.11**





\\ Nie można podsłuchiwać polityków systemem Pegasus, tak? Ale wbijać im na chatę, robić kipsz bez uchylecia immunitetu, wbijać się bez udziału żadnych świadków, bez udziału ich samych, to można, tak? \\



Źródło: Kaczmarek/Gazeta Polska



POGODA

Poniedziałek 29.04 Słonecznie

WSCHÓD słońca 05:09 ZACHÓD słońca 19:57
Imieniny obchodzą: Antonia, Bogusław, Bogusława, Ernestyna, Hugo, Jakub, Katarzyna, Krystyn, Marian, Mysłimir, Paulin, Piotr, Robert, Roberta, Sewer, Tereza, Tychlik

Gdańsk 20°C 10°C	Lublin 21°C 11°C
Katowice 25°C 14°C	Kraków 24°C 12°C
Łódź 24°C 13°C	Poznań 23°C 14°C
Warszawa 24°C 14°C	Wrocław 24°C 12°C

Wtorek 30.04 Słonecznie

WSCHÓD słońca 05:07 ZACHÓD słońca 19:59
Imieniny obchodzą: Bartłomiej, Benedykt, Jakub, Józef, Katarzyna, Kwiryn, Lilla, Łudwik, Maksym, Maria, Marian, Piotr, Plus, Wawrzyniec, Zofia

Gdańsk 20°C 11°C	Lublin 21°C 10°C
Katowice 25°C 12°C	Kraków 24°C 9°C
Łódź 24°C 11°C	Poznań 25°C 12°C
Warszawa 24°C 12°C	Wrocław 24°C 11°C

MARCIN HERMAN

Zdecydowały chrześcijaństwo i Polska?

Niemiecki dziennik „Die Welt” podał, że Polska miała duży wpływ na przekonanie amerykańskich kongresmenów, by uchwalili budżet w wysokości ponad 60 mld dol. na pomoc dla Ukrainy. Gazeta zastrzega, że nie był to jedyny czynnik, ale jeden z najważniejszych. Pisz też o lobbingu chrześcijańskim wobec republikańskiego spikera Izby Reprezentantów Mike’a Johnsona. Do Waszyngtonu podobno przybyła delegacja duchownych ukraińskich różnych wyznań, by uświadomić, że Ukraina to kraj chrześcijański, a Rosja nie jest obrońcą konserwatyzmu. Bo, niestety, rosyjska dezinformacja zrobiła swoje wśród amerykańskich chrześcijan i prawicy w ostatnich latach, przedstawiając Ukrainę niemal jako kraj prześladowany chrześcijan. Przed głosowaniem Johnson stwierdził, że chce zrobić „właściwą rzecz”, i że Rosja, Chiny i Iran to „oś zła”.

Autor jest dziennikarzem TV Białost

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOŁEK

Mazurek na celowniku

Silni razem nienawidzą publicystów i dziennikarzy, którzy nie klaszczą z nimi w chórze. Od kilku lat grupa najradzykalniejszych fanów Platformy Obywatelskiej wulgarnie obraża, wyśmiewa, a nawet donosi na tych, którzy mają inne spojrzenie na „uśmiechniętych” polityków. Działają w myśl premiera Józefa Cyrankiewicza z czasów stalinowskich, który groził, że każdemu, kto podnosi rękę na władzę ludową, zostanie ona odrąbana. Prawicowi komentatorzy są od 2015 r. naturalnym wrogiem dla tej sekty. Od jakiegoś czasu zwalczają oni symetrystów i innych, nieklaszcących Donaldowi Tuskowi. Teraz wrogiem numer jeden stał się Robert Mazurek, bo publicysta śmiał publicznie wyjaśnić, co zostało po pięciu miesiącach z prac komisji śledczych i rewelacji wokół Pegasus. Silni razem nie dopuszczają żadnych wątpliwości, dlatego w odpowiedzi atakują. Największym problemem jest to, że ich sprzymierzeńcem i jednocześnie zakładnikiem w tym wariackowie jest premier 38-milionowego kraju. Tylko czekać, aż ta gromadka wybierze sobie kolejne cele do ataku.



Piotr Lisiewicz

Środa już pomstuje na młodzież

Długo miłość władzy do młodych nie potrwała! Babcia Magdalena Środa już lamentuje: „Jakie młodzieży chowanie, taka frekwencja wyborcza... Niska frekwencja? Nic dziwnego. Przecież nikt w Polsce nie wpaja młodym ludziom postaw obywatelskich”. Młodzież to pierwszy komponent, który wypadł z elektoratu obecnej władzy. Pół roku temu mało kto wierzyłby, że w najmłodszym elektoracie PiS niemal dogoni KO. A wynik był 21–24. Kolejka, co siedział w komisji w Poznaniu, relacjonował: „Młodzieży nie ma w ogóle”. Dlaczego? Bo na czytany przez nią „Poznań moment” nie ma większego obciążenia niż prezydent Jaśkowiak z KO. Z kolei PiS młodzież ledwo co obalała, więc za wcześnie, by zaczęła popierać. Jak mówiłem w laudacji dla Wandy Półtawskiej, laureatki 30-lecia „GP”, młodzież nigdy nie jest zła, źli są starzy cynicy. Dzieciaki eksperymentują z dobrem i ze złem. Dziewczyny, co poszły na strajk kobiet, przyszły też pod rosyjskie ambasady po napaści na Ukrainę. A niedawno na jednej ze studniówek pod Warszawą młodzież skandowała „Ruda wrona Orła nie pokona”. Mądrości nabieramy z wiekiem, ale cechą młodości jest to, że jest wyczulona na brak autentyczności. Teraz odczuwają to Środa czy Tusk.



Hanna Shen

Trzeba upominać Niemcy

Podczas wystąpienia w Berlinie w organizacji Atlantik-Brücke, promującej współpracę transatlantycką, sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg nie tylko powiedział Niemcom, że mają dzielić „ciężar naszego odstraszania i obrony”, lecz także upomniał je, by przestały być zależne od Chin, które „w dalszym ciągu podsycają największy konflikt zbrojny w Europie od czasów drugiej wojny światowej”. „W przeszłości popełniliśmy błąd, uzależniając się od rosyjskich ropy i gazu. Nie możemy powtórzyć tego błędu z Chinami. (...) Zależności sprawiają, że jesteśmy bezbronni”. Słowa te padły kilka dni po wizycie kanclerza Olafa Scholza w Chinach, której głównym celem miały być rozmowy o sytuacji na Ukrainie, a skończyło się na robieniu interesów. Oceniając wizytę kanclerza Niemiec w ChRL, „Foreign Affairs” pisał o „strategicznej powierzchowności” Olafa Scholza. Niemcy, stawiając na biznes z Rosją, umożliwiły Władimirowi Putinowi rozpętanie wojny wyniszczającej Ukrainę i zwiększyły zagrożenie dla bezpieczeństwa Europy. Dziś popełniają ten sam błąd w stosunku do Chin. Zamiast jak Sikorski w swoim exposé składać hołd Berlinowi, trzeba mówić Niemcom prosto w twarz prawdę o ich niebezpiecznej polityce wobec totalitarnych reżimów.



ATAK NA PREZYDENTA

NUCLEAR SHARING \ Po tym jak Andrzej Duda ponownie zapowiedział gotowość Polski do dołączenia do programu Nuclear Sharing, politycy koalicji przypuścili na niego atak. – O tych sprawach nie decyduje, nie skonsultował tego z rządem i robi wycieczki polityczne, które mogą zaszkodzić Polsce – stwierdził Bartosz Arłukowicz, poseł KO.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

PONIEDZIAŁEK 29 KWIETNIA 2024

3

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ ROZPOCZĘŁO KAMPANIĘ DO EUROPARLAMENTU

Europa ojczyzn, a nie europejskie państwo

Odrzucenie Zielonego Ładu, zablokowanie paktu migracyjnego, powstrzymanie zmian traktatowych i „nie” dla waluty euro – to główne punkty programu PiS, z którym partia idzie do wyborów europejskich. – Musimy być suwerennym krajem. Nikt nam nie może dyktować ani podejmować za nas decyzji w takich sprawach, jak bezpieczeństwo, polityka zagraniczna czy obrona polskich granic – mówił podczas sobotniej konwencji prezes PiS Jarosław Kaczyński. Gdy prelegenci poruszali temat wolności w mediach, tłum donośnie skandował: „Republika!”, doceniając telewizję Strefy Wolnego Słowa.

Jan Przemyski

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w Polsce 9 czerwca. Przez kilka kolejnych tygodni po raz kolejny w ostatnich miesiącach będziemy obserwowali kampanię, podczas której kandydaci poszczególnych partii będą próbowali przekonać do siebie jak największą liczbę wyborców. Stawka tego głosowania jest wysoka, bo od jego wyniku zależy, czy środowiska liberalno-lewicowe będą w stanie zrealizować swój plan zmiany Unii w centralnie zarządzane superpaństwo.

Tej wizji zdecydowanie sprzeciwia się Prawo i Sprawiedliwość, którego członkowie zorganizowali w sobotę w Warszawie wielką konwencję inauguracyjną kampanię wyborczą do europarlamentu.

„Nie” dla zmian traktatowych

Konwencja zatytułowana została: „Wolni Polacy wobec zmian traktatowych UE”. – Jesteśmy tutaj, aby rozmawiać o Polsce w Europie. Jesteśmy tutaj po to, aby



Nasza biało-czerwona drużyna przystępuje do tych wyborów z pełnym przekonaniem, że musimy bronić polskich wartości – powiedział na konwencji Jarosław Kaczyński | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

rozmawiać o wielkiej chrześcijańskiej Europie, o dziedzictwie europejskim, o tym, kim jesteśmy i kim chcemy być w przyszłości – mówił europoseł Dominik Tarczyński, rozpoczynając sobotnie wydarzenie.

Chwilę później na scenę wszedł europoseł Jacek Saryusz-Wolski, kandydat PiS na stanowisko komisarza w UE, który podkreślił, że różne siły w tej chwili próbują „uprowadzić” Unię Europejską. – Otóż ten plan to podział Unii na rządzonych i rządzących, na feudalny podział – hegemon i wasale. Ma być superpaństwo, ale ono nie będzie super. To będzie oberpaństwo. Hegemoniczne, oligarchiczne, niedemokratyczne. Jeżeli przegramy tę batalię, to w kościołach będziemy znowu musieli śpiewać „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. A na to się nie zgodzimy – mówił europoseł Saryusz-Wolski.

Tłum z uznaniem dla TV Republika

Po jego wystąpieniu odbyła się pierwsza tura paneli dyskusyjnych z ekspertami. Rozmawiano m.in. o przyszłości rolnictwa w Europie, koncepcji wspólnej armii europejskiej, ograniczeniach dla biznesu wynikających z polityki obecnych elit UE, pakcie migracyjnym oraz pakiecie Fit for 55.

Do ciekawej dyskusji doszło podczas panelu zatytułowanego „Jaka Unia Eu-

ropejska? Dlaczego zmiany w traktatach unijnych to zagrożenie?”. Gdy prelegenci mówili o tym, że prawicowe media próbuje się zwalczać m.in. poprzez zniechęcanie czy zastraszanie sponsorów i reklamodawców, wówczas zebrani w warszawskiej hali Expo zaczęli głośno skandować: „Republika!”. Hasła wdzięczności dla stacji Strefy Wolnego Słowa pojawiały się jeszcze kilkukrotnie podczas sobotniej konwencji.

„Europejczycy, wstańcie z kolan!”

W kolejnej części konwencji głos zabrała była premier Beata Szydło. Podkreślała, że to nie Polska, ale Unia Europejska ma dzisiaj problem, bo „odchodzi od swoich zasad, tych, na których została zbudowana”. – Nie dajcie sobie wmówić, że każdy, kto krytykuje UE, chce polexitu. To kłamstwo. To kłamstwo, które buduje elita liberalno-lewicowa po to, aby nie dopuścić do zmian, bo ten wiatr zmian wieje już w całą Europie. I widać, że Europejczycy nie zgadzają się na dyktat elit budujących ideologię, która ma zastąpić wspólnotę europejską. UE ma łączyć, a nie dzielić i wykluczać – wskazywała Beata Szydło.

– Europejczycy, obudźcie się! Europejczycy, wstańcie z kolan! Wstańcie z kolan i weźcie sprawy w swoje ręce. Czas odbudować UE, która jest wspólnotą wartości, w której szanowane jest każde państwo członkowskie. To Polacy mają prawo do decy-

dowania o tym, co dzieje się w naszej ojczyźnie, a UE ma obowiązek te wybory szanować – mówiła była premier.

Zapewniła też, że wszystkie regulacje, które mają zostać wprowadzone lub już funkcjonują, można jeszcze cofnąć, tak aby nie stały się szkodliwe dla poszczególnych państw członkowskich. Jednak żeby tak się stało, to czerwcowe wybory muszą wygrać ugrupowania konserwatywne.

„Tak” dla Nuclear Sharing!

Po wystąpieniu eurodeputowanej PiS odbyła się druga tura paneli dyskusyjnych, a w debacie na głównej scenie udział wzięli m.in. były premier Mateusz Morawiecki, b. minister rozwoju Waldemar Buda oraz b. szef MON Mariusz Błaszczak.

– Wchodziliśmy 20 lat temu do innej Unii niż ta, która jest obecnie, czyli zaborczej pod względem władzy, tej, która chce zmienić teraz traktaty. Jeśli nie chcemy stracić naszej siły gospodarczej, która była paliwem przez ostatnich 35 lat, to musimy przeciwstawić się tym pętom, które wiążą nogi naszym przedsiębiorcom – mówił Mateusz Morawiecki.

Z kolei Mariusz Błaszczak poruszył temat programu Nuclear Sharing, do którego Polska aspiruje. – Zdecydowanie „tak” dla Nuclear Sharing – mówił wiceprezes PiS. – Gdy pan prezydent Andrzej Duda powiedział publicznie, że trzeba wykorzystać chwi-

lę, która nam się nadarzyła, został wściekle zaatakowany przez rząd koalicji 13 grudnia. To też jest znak, że trzeba popierać udział Polski w Nuclear Sharing – podkreślał Błaszczak.

Prezes PiS: Odrzucimy Zielony Ład

Po ponad trzech godzinach od rozpoczęcia się sobotniej konwencji na scenie pojawił się lider Zjednoczonej Prawicy Jarosław Kaczyński, a jego przemówienie poprzedziło uroczyste odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego”.

– Zaczę od słów, które są znane, ale warto je powtarzać. Jesteśmy Polakami i mamy polskie obowiązki. Nasza biało-czerwona drużyna przystępuje do tych wyborów, do tego wielkiego przedsięwzięcia, z pełnym przekonaniem, z pełną determinacją, że musimy bronić polskich wartości, polskich interesów i polskiej racji stanu. To oznacza podjęcie spraw dotyczących Zielonego Ładu, paktu migracyjnego, zmiany traktatów, euro, ochrony polskiej wsi, bezpieczeństwa i w końcu tego, co jest istotą polskości, czyli wolności. Nie ma Polski bez wolności – mówił prezes PiS.

– Musimy być suwerennym krajem. Nikt nam nie może dyktować i podejmować za nas decyzji w takich sprawach, jak bezpieczeństwo, polityka zagraniczna czy obrona polskich granic, jak polska polityka w dziedzinach społecznych. Z suwerennością wiąże się także własna waluta. W większości krajów Europy funkcjonuje euro, czyli waluta europejska. Jest to jedna z głównych przyczyn powolnego rozwoju, a często cofania się wielu krajów europejskich pod względem gospodarczym – nie krył Jarosław Kaczyński.

Konwencję zakończyło podpisanie deklaracji kandydatów PiS do PE.

Harmonogram wyborów w UE

Tegoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w różnych państwach UE 6–9 czerwca. Polacy zagłosują w niedzielę 9 czerwca i będą wybierać 53 posłów do PE. Kadencja tego organu trwa 5 lat.

Nasz kraj podzielony jest na 13 okręgów wyborczych, ale do żadnego z nich nie jest ogólnie przypisana liczba mandatów do zdobycia, jak ma to miejsce np. w przypadku wyborów parlamentarnych. Zależna jest ona od frekwencji, która zostanie policzona w danym okręgu.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

KULTURA

15

PROGRAM TV

16

SPORT



LIST OTWARTY W OBRONIE PRAWA KS. OLSZEWSKIEGO DO RZETELNEGO PROCESU

Żądamy wykluczenia sędziego Piotra Kluza!

Jutro w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbędzie się rozprawa, na której rozpatrzone zostanie zażalenie na postanowienie o aresztowaniu na trzy miesiące ks. Olszewskiego. Czy ksiądz wyjdzie na wolność, zdecyduje sędzia Piotr Kluz, były wiceminister w rządzie Tuska. Nie jest jasne, w jaki sposób to właśnie Kluz został wyznaczony do osądzenia tej sprawy. W związku z łamaniem prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu z orzekającym bezstronnym sędzią oddolnie, przez ludzi dobrej woli został sformułowany list otwarty z żądaniem odsunięcia od sprawy sędziego Piotra Kluza. Zachęcamy wszystkich do podpisywania listu!

Pod listem podpisali się m.in.:

Katarzyna Gójska, Tomasz Sakiewicz, Michał Rachoń, Piotr Lisiewicz, Grzegorz Wierchołowski, Jacek Liziniewicz, Jolanta Hajdasz, Jan Pospieszalski, Michał Karnowski, Bronisław Wildstein, Małgorzata Żaryn, Jan Żaryn, Ewa i Mirosław Biełasko, Grażyna i Andrzej Wiśniewscy, Andrzej Rafał Potocki, Piotr Semka, Teresa Bochwic, prof. Stanisław Mikołajczak, Barbara Sułek-Kowalska, Rafał Porzeziński, Paweł Nowacki, Piotr Gursztyn, Goran Andrijanić, Małgorzata Wołczyk, Krystyna Śliwińska, Marek Formela, Elżbieta Królikowska-Avis, Krzysztof Skowroński, Maciej Pawlicki, Michał Adamczyk.

To tylko część nazwisk z długiej listy poparcia, która wciąż rośnie w momencie zamykania tego numeru „Codzienniej”.

Dążenie do zemsty nigdy nie będzie sprawiedliwością. Nie będzie nią też żaden wyrok podyktowany zemstą. Tylko niezależny, bezstronny i niezawisły sąd daje gwarancję rzetelnego procesu i uczciwego wyroku. Mówi o tym Konstytucja Rzeczypospolitej, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, mówią o tym systemy prawa każdego cywilizowanego kraju. To fundament demokracji, wolności i zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

Te elementarne zasady stanowiące o praworządności państwa, realnej ochronie praw i wolności obywateli, nie mogą pozostawać jedynie pustymi deklaracjami. Muszą być respektowane w codziennej działalności wymiaru sprawiedliwości. W każdym jej aspekcie. I każda okoliczność, która wywołuje uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, zagraża tym elementarnym zasadom – grozi pogwałceniem praw i wolności obywateli.

30 kwietnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrzy zażalenie na areszt księdza Michała Olszewskiego, prezesa katolickiej Fundacji Profeto. Sprawa ta związana z wydatkowaniem środków z Funduszu Sprawiedliwości, stając się narzędziem wykorzystywanym medialnie w sporze między obozem rządzącym a opozycją, nabrała charakteru politycznego i tak jest dzisiaj odbierana przez opinię publiczną.

Sędzią, który ma rozpoznawać tę sprawę, jest Piotr Kluz, znany aktywista sędziowski. Media w 2009 r. donosiły, że wybór Piotra Kluza na wiceministra w rządzie PO-PSL był wyłączną decyzją Donalda Tuska, który aktualnie ma jednoznacznie negatywny pogląd o Funduszu Sprawiedliwości, czemu dał wyraz w swoich

wpisach na X z 26 i 27 marca 2024 r. Sędzia Kluz stanowisko wiceministra zajmował do 2012 r. Jego powołanie na taką ważną funkcję musiało się wziąć z zaufania kierownictwa PO, a na pewno składającego podpis pod powołaniem Donalda Tuska. Za rządów Zjednoczonej Prawicy zasłynął z wyjątkowej pobłażliwości dla agresywnych ulicznych bojówkarzy związanych z ówczesną opozycją.

Sędzia ten przed rozpoznaniem zażalenia na areszt księdza Michała Olszewskiego podjął co najmniej kontrowersyjną decyzję, ograniczając wystąpienia obrońców do 15 minut. Ta praktyka radykalnie ogranicza prawa do obrony ludzi pozbawionych wolności, zwłaszcza w takiej sprawie nasuwa złe skojarzenia.

Dotychczasowe działania sędziego Piotra Kluza poddają w wątpliwość jego bezstronność, łamiąc jedno z fundamentalnych praw człowieka, które zapewnia, że spór, w którym dany obywatel uczestniczy, jest rozstrzygany przez całkowicie neutralny podmiot.

Każde orzeczenie w sprawie księdza Olszewskiego wydane przez sędziego Piotra Kluza obarczone będzie nie tylko wadą stronnictwa czy nierzetelności, ale postrzegane będzie jako rezultat zaangażowania politycznego. Może być też uznane jako podyktowane zemstą. A to byłoby katastrofalne dla społecznego zaufania do polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Wyłączenie z tej sprawy sędziego Piotra Kluza będzie z korzyścią dla samego sędziego, ale przede wszystkim dla polskiego sądownictwa. Jest też niezbędne dla zachowania gwarantowanych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasad niezależności, bezstronności i niezawisłości sądu.

SEJM ROZPOCZĄŁ NIEBEZPIECZNY PROCES

Najpierw uznanie języka, potem walka o autonomię

POLITYKA \ Sejm głosami koalicji rządzącej przyjął ustawę uznającą język śląski za język regionalny. To prezent i paliwo dla wszelkich ruchów separatystycznych, które uważają, że Śląsk powinien być autonomicznym regionem. Środowiska te były w przeszłości wspierane m.in. przez proputinowskie media.

W piątek na zakończenie trzydniowego posiedzenia Sejm, głównie głosami koalicji rządzącej, uchwalił ustawę uznającą język śląski za język regionalny. Nowe przepisy dają możliwość wprowadzenia do szkół zajęć z języka śląskiego, montowania dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości, gdzie

używanie języka śląskiego deklaruje ponad 20 proc. mieszkańców, dofinansowanie działalności związanej z zachowaniem tego języka czy wprowadzenie do Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych dwóch przedstawicieli osób posługujących się językiem śląskim. Ponadto ustawa daje pali-

wo separatystom, którzy uważają, że Śląsk powinien być autonomicznym regionem. Przypomnijmy, że jednym z największych orędowników nowych przepisów jest europoseł Łukasz Kohut (dotychczas Lewica, ale w czerwcowych wyborach wystartuje z list KO), który zasłynął stwierdzeniem, że ma obywatelstwo

polskie, „ale nie jest Polakiem”, tylko jest Ślązakiem. W mocnych słowach o decyzji Sejmu wypowiadają się posłowie PiS. Arkadiusz Mularczyk, b. wiceszef MSZ, w mediach społecznościowych stwierdził, że „dziś język śląski, jutro śląski separatyzm” i dodał, że „Niemcy, którzy od dawna chcą podzielić Polaków, otwierają szampana”.

Warto zaznaczyć, że ruchy separatystyczne na Śląsku były też w przeszłości wspierane przez kremlo-wskie media. W 2023 r. Stanisław Żaryn, ówczesny zastępca ministra koordynatora służb specjalnych i pełnomocnik rządu ds. bezpieczeństwa przestrzeni informacyjnej RP, wydał specjalny komunikat, w którym informował, że „Rosja podsyca regionalizmy, dążąc do wywołania podziałów w społeczeństwie i wzniecenia tendencji separatystycznych”. W sprawie autonomii Śląska wypowiadał się nawet czeczeński dyktator Ramzar Kadyrow, który snuł wizję przeprowadzenia przy pomocy Rosji „referendum” ws. autonomii Śląska.

.....
(jp)



ODLOT BARTOSZEWICZA

MEDIA \ Dr Artur Bartoszewicz skrytykował pomysł rozlokowania w Polsce broni jądrowej i stwierdził, że USA zmusiły Polskę do finansowania wojny na Ukrainie. Wg niego bardziej prawdopodobny jest konflikt zbrojny między... Polską a Ukrainą niż między Polską a Rosją.



„WNUCZKOWIE” ZATRZYMANI

OSZUSTWA \ Policjanci zatrzymali 15 osób podejrzanych o liczne oszustwa „na wnuczka”. Do zatrzymań doszło we Wrocławiu, w Warszawie i Gdańsku. Grupa działała na terenie Wielkopolski, powodując straty na ponad 350 tys. zł.

POLITYKA \ Kolejny pomysł resortu klimatu i środowiska

Koalicja chce amnestii i bezkarności dla aktywistów

W Polsce trwa debata o protestach aktywistów z Ostatniego Pokolenia na warszawskich mostach, a w tym samym czasie Mikołaj Dorożała zwraca się do Lasów Państwowych, aby te wycofały wszystkie skargi do sądów na działaczy organizacji ekologicznych. Wystosował w tej sprawie specjalne pismo do dyrektora LP Witolda Kossa.

Jacek Liziniewicz

Niemal codziennie w Warszawie grupka aktywistów z organizacji Ostatnie Pokolenie tamuje ruch samochodów. Czasami ma to poważne konsekwencje. Korki, które się tworzą na mostach, powodują m.in. utrudniony ruch karetek pogotowia. Z takim incyden-tem mieliśmy do czynienia w miniony weekend. Na filmie, który dokumentuje akcję aktywistów, widać, że karetka powoli przejeżdża między samochodami i powoli pokonuje też blokadę. „Aktywiści natychmiast przepuścili karetkę. Na akcjach zawsze jest korytarz życia – część osób nie jest przyklejona” – tłumaczą łamiący prawo działacze Ostatniego Pokolenia. Brak konsekwencji napędza jednak protesty. Dzieje się tak coraz częściej, bo Ministerstwo Klimatu i Środowiska

wysłała sygnały do aktywistów, że ci są bezkarni.

W zeszłym tygodniu Mikołaj Dorożała, wiceminister środowiska, który nadzoruje Lasy Państwowe, wysłał pismo, aby te wycofały wszystkie pozwy przeciwko aktywistom. „Zwracam się z prośbą o pilne wycofanie przez Lasy Państwowe pozwów i aktów oskarżenia wniesionych wobec osób w związku z ich oceną działalności Lasów Państwowych, jak również o niewszczywanie nowych tego rodzaju postępowań. Lasy Państwowe nie powinny występować sądowo przeciwko udziałowi społeczeństwa (ang. Strategic Lawsuit Against Public Participation). Mając na względzie rozmowy prowadzone w trakcie Ogólnopolskiej Narady o Lasach, jestem przekonany, że miejscem dyskusji i debaty nie powinna być sala sądowa. Wymiana poglądów, niekiedy dalece krytyczna ze strony społeczeństwa,



Niemal codziennie w Warszawie grupka aktywistów z organizacji Ostatnie Pokolenie tamuje ruch samochodów | fot. Facebook/d

powinna być prowadzona z uwzględnieniem wspólnej wizji i troski o lasy, przyrodę i całe środowisko” – czytamy w piśmie Mikołaja Doroży. To kolejny sygnał rehabilitacji ruchów ekologicznych, które przez ostatnie lata były wrogiem wobec leśników. Pierwszym symbolem było zaproszenie na naradę o lasach Adriana Grzegorza, czyli aktywisty, który został skazany za pobicie leśnika w Giżycku. To tylko jedna

sprawa, przez lata bowiem Lasy Państwowe były obiektem ataków politycznych za pomocą kłamstw. Na część z nich tylko Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku pismami przedśadowymi reagowała w ten sposób 70 razy. To jednak zakończyło się na etapie wezwań. Z częścią aktywistów leśnicy są jednak w sądzie. Toczą się sprawy, które dotyczą bezprawnych blokad działań leśników, w któ-

rych aktywiści odwołują się od kar za blokady. W sądzie znajduje się też batalia Lasów Państwowych z Pracownią na rzecz Wszystkich Istot o Puszcę Białowieską. Dlatego środowisko leśne wrze.

Czy jednak cokolwiek będzie wynikać z działania Mikołaja Doroży? Na dzisiaj pozycja Ministerstwa Klimatu i Środowiska jest słaba. W piątek Prawo i Sprawiedliwość zapowiedziało wniosek o wotum nieufności wobec Pauliny Hennig-Kłoski. Ma to być wynik przede wszystkim chaosu przy wprowadzaniu bonu energetycznego. – W zasadzie każda decyzja, która wypływa z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, to chaos i niekompetencja. Od atomu, z którym mieliśmy problemy, po wiatraki i wywłaszczenia, które miały być proponowane Polakom, później kwestia z cenami energii, a następnie wystąpienia wiceminister klimatu, która chciała przyspieszać Zielony Ład w Polsce i w Europie oraz obrać wysokie cele klimatyczne na poziomie 80 proc. emisji CO₂ do 2040 r. – stwierdził Waldemar Buda, który uzasadniał wniosek o wotum nieufności.

Bodnarowa prokuratura umorzyła sprawę Duszy, Pytla i Noska

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ Prokuratura Okręgowa w Warszawie umorzyła sprawę przeciwko Krzysztofowi Duszy, Januszowi Noskowi i Piotrowi Pytłowi oskarżonym o nadużycie władzy – poinformował na Twitterze ich obrońca mec. Antoni Kania-Sieniawski. Wymienieni wojskowi byli antybohaterami serialu dokumentalnego „Reset” autorstwa Michała Rachonia i prof. Sławomira Cenckiewicza. Łączony wcześniej z Rosjanami Dusza został w „Polsce Tuska” wiceszefem Służby Kontrwywiadu Wojskowego. W poniedziałek informowaliśmy, że na jego odwołanie naciskają Amerykanie.

Już w marcu można było się domyślić, że sprawa idzie w tym kierunku. Wtedy „nowa” Służba Kontrwywiadu Wojskowego, której wiceszefem został Dusza... wycofała z sądu skargę, która mogła go pogrążyć. Naczelny Sąd Administracyjny umorzył wtedy toczące się od 2021 r. postępowanie kasacyjne mogące doprowadzić do pozbawienia Duszy stopnia oficerskiego.

Dzisiaj okazało się, że umorzona została także sprawa przeciwko Krzysztofowi Duszy, Januszowi Noskowi

i Piotrowi Pytłowi. Wszyscy trzech odpowiadali przed sądem za nadużycie władzy, a Nosek dodatkowo za ujawnienie informacji tajnej. Dziś Prokuratura Okręgowa w Warszawie powiadomiła strony (pismem z 22 kwietnia), że sprawę umorzono na podstawie artykułu 322 Kodeksu postępowania karnego („Jeżeli postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, a nie zachodzą warunki określone w art. 324, umarza się śledztwo bez konieczności uprzedniego zaznajo-

mienia z materiałami postępowania i jego zamknięcia”).

Sprawę skomentował prof. Sławomir Cenckiewicz, który jesienią w serialu „Reset” opisał prorosyjską działalność Duszy, Noska i Pytla. „Mówiłem i pisałem, że tak będzie! Teraz akta na stół! Wszystko odtajnić. Będzie dopiero super” – napisał na Twitterze Cenckiewicz.

W poniedziałek ujawniliśmy, że podczas pobytu kierownictwa SKW w Stanach Zjednoczonych strona amerykańska naciskała na zwolnienie płk. Duszy ze służby w polskim kontrwywiadzie.

Dusza był wspólnie z gen. Januszem Noskiem odpowiedzialny za podjęcie współpracy z FSB po 2011 r. Pułkownik brał m.in. udział w zakrapianej imprezie z funkcjonariuszami FSB w Kadynach w październiku 2012 r., niedaleko granicy z obwodem kalininogradzkim.

Umorzenie sprawy Duszy, Noska i Pytla to kolejne „uśmiechnięte” działania prokuratury po przejęciu jej przez Adama Bodnara. W lutym prokuratura wycofała wniosek o pociągnięcie

do odpowiedzialności karnej byłego marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego. Ciągłe toczą się bez żadnego efektu sprawy Stanisława Gawłowskiego i Sławomira Nowaka. Włodzimierz Karpiński przed odpowiedzialnością uciekł do Brukseli z mandatem europoła Platformy Obywatelskiej. Jak się dowiedzieliśmy, sprawa Romana Giertycha umorzona nie zostanie, ale zarzutów nie będzie.

Mateusz Tomaszewski
Niezależna.pl



PEGASUS \ Poseł PiS Marek Suski zwrócił się do Adama Bodnara z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego Prokuratura Krajowa ujawniła, że został wezwany jako świadek na przesłuchanie ws. Pegasus. – Minister Bodnar mówił, że ujawnienie nazwisk to sprawa osób wezwanych na przesłuchania – podał Suski. O wyjaśnienia w tej sprawie na platformie X zwrócił się również do premiera Donalda Tuska.

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI \ Nominaci ministra powinni opuścić gabinety prezesów

TK do Bodnara: Przerwać bezprawne czystki w sądach!

Działania ministra Adama Bodnara paraliżują wymiar sprawiedliwości. Trybunał Konstytucyjny nakazał zatrzymanie czystki wśród kierownictwa sądów – wydane zabezpieczenie wywołuje skutki również wobec wcześniejszych decyzji. A więc rzekomo prawidłowo odwołani prezesi powinni wrócić do wykonywania obowiązków, a nominaci Bodnara – opuścić zajmowane gabinety. – Niedokonanie tego będzie działaniem przestępczym – mówi „Codziennej” sędzia Przemysław Radzik, wiceprezes (były/obecny) Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Grzegorz Broński

Nie można przeprowadzać procedury odwołania prezesów sądów do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny – mówi „Codziennej” sędzia Maciej Nawacki, członek Krajowej Rady Sądownictwa i prezes Sądu Rejonowego w Olsztynie, którego minister sprawiedliwości próbował odwołać z funkcji.

Minister Bodnar tłumaczył, że skutki posiedzeń kolegiów sędziowskich zostały zawieszane. – A skutki to odwołanie i powołanie prezesów przez ministra sprawiedliwości, czyli od 24 kwietnia czynności wykonywane przez neoprezesów są bezskuteczne, nielegalne – kwituje Nawacki.

Czystki w sądach

Niemal natychmiast po objęciu urzędu ministra sprawiedliwości Adam Bodnar rozpoczął kadrową czystkę w sądach na terenie całego kraju. Nie przypadkiem w pierwszej kolejności dotknęło to sędziów, którzy w jakiś sposób narazili się obecnie rządzącym czy działaczom stowarzyszeń Iustitia i Themis. Chodzi przede wszystkim o rzeczników dyscyplinarnych, którzy próbowali egzekwować prawo również wobec aktywistów upolitycznionych organizacji, co im się bardzo nie podobało. Zresztą lista osób była przez nich Bodnarowi suflowana.

Nierzadko procedurę odwołania przeprowadzano ze złamaniem elementarnych zasad. Chociażby w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu w kolegium wzięła udział osoba nieuprawniona, a nawet przyznała sobie głos decydujący. Z kolei kolegium SA w Warszawie wydało opinię negatywną, co powinno zakończyć sprawę, ale Bodnar brnął dalej. O tych i innych bulwersujących przypadkach dziennikarze „Codzien-



Polskie sądy muszą prawidłowo funkcjonować, dlatego w miejsce nominatów ministra Bodnara wejdą prezesi wcześniej nieprawidłowo odwołani | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

nej” i portalu Niezależna.pl informowali wielokrotnie.

Co istotne, Bodnar odwoływał prezesów bez uzyskania opinii Krajowej Rady Sądownictwa. To było jednym z kluczowych powodów tego, że KRS wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie sprawy.

Zabezpieczenie TK

Trybunał wszczął postępowanie (akta sprawy K 2/24), ale na orzeczenie zapewne trzeba będzie długo czekać, a okoliczności są priorytetowe dla właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Dlatego 24 kwietnia TK wydał postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia wnioskowi KRS do czasu jego rozpatrzenia. Skutkiem jest zawieszenie mocy obowiązującej dwóch artykułów (art. 27 par. 5 i art. 27 par. 5a ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych):

- w zakresie skutku pozytywnej opinii kolegium właściwego sądu;
- w zakresie braku związania ministra sprawiedliwości negatywną opinią Krajowej Rady Sądownictwa podjętą zwykłą większością głosów w przedmiocie odwołania prezesa albo wiceprezesa sądu.

Sędzia Jarosław Dudzicz, prezes Sądu Rejonowego

w Gorzowie Wielkopolskim, wobec którego Bodnar niedawno wszczął procedurę odwołania, tłumaczy „Codziennej”, na czym polega istota problemu. – Art. 27 par. 5 upoważnia ministra sprawiedliwości do odwołania prezesa, jeżeli będzie pozytywna opinia kolegium danego sądu. Jeżeli kolegium wypowiedziałoby się negatywnie, wówczas minister jest zobowiązany do zasięgnięcia opinii Krajowej Rady Sądownictwa. Ta opinia KRS (negatywna) jest dla ministra wiążąca, jeżeli zostanie podjęta uchwałą dwóch trzecich głosów, czyli większością kwalifikowaną – wyjaśnia sędzia Dudzicz.

Prawnik zaznacza, że sprawa nie jest jeszcze przesądzona, ale wydając zabezpieczenie, trybunał „zobowiązał” ministra do tego, że nie może w tej chwili skutecznie odwołać prezesa danego sądu, jeżeli tylko uzyska pozytywną opinię kolegium. Zdaniem TK konieczne jest również zasięgnięcie opinii rady.

Jakie to wywołuje skutki?

Stowarzyszenie „Prawnicy dla Polski” jednoznacznie skomentowało orzeczenie: „Odwołanie prezesów sądów przez Adama Bodnara nastąpiło w niekonstytucyjnej procedurze. (...) Dekrety

Ministerstwa Sprawiedliwości są bezskuteczne. Prezesi wracają do pracy”. A przynajmniej powinni...

„Codzienna” skontaktowała się z sędzią Przemysławem Radzikiem, w świetle orzeczenia TK nadal wiceprezesem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, którego (wraz z prezesem SA Mateuszem Bartoszkim) minister Bodnar próbował odwołać.

Sędzia wskazał na najważniejsze skutki postanowienia trybunału. – Przede wszystkim w zakresie mocy obowiązującej ma skutek erga omnes, czyli dotyczy nie tylko stron postępowania, ale wszystkich. A więc sądów, osób powołanych na funkcje, jak i tych, które zostały odwołane – podkreśla, zwracając uwagę, że bardzo ważna jest data wydania orzeczenia, czyli 24 kwietnia br. – W przypadku osób, które wcześniej zostały odwołane, postanowienie TK wstrzymuje skutki orzeczenia kolegiów w zakresie pozytywnej opinii o odwołaniu. One nie zaszły. To znaczy, że osoba powołana do pełnienia funkcji w miejsce legalnego prezesa nie powinna tej funkcji pełnić, powinna niezwłocznie się zrzec funkcji i umożliwić nam wykonywać obowiązki – tłumaczy sędzia Radzik.

Potwierdza to sędzia Nawacki, który zaznacza, że sądy muszą prawidłowo funkcjonować, dlatego w miejsce nominatów Bodnara wejdą prezesi wcześniej nieprawidłowo odwołani.

Z kolei sędzia Dudzicz podkreśla: – Trybunał nie zakazuje w ogóle odwołania prezesów, tylko wskazuje na to, jak to prawidłowo i legalnie może się odbyć.

Bodnar będzie respektował prawo?

Sędzia Dudzicz zwraca również uwagę, że po wydaniu postanowienia TK moc przepisów dotychczas stosowanych przez ministra sprawiedliwości została wstrzymana. Czyli bez opinii KRS odwołanie prezesa nie jest możliwe – a przynajmniej nie jest legalne. Jeśli minister zdecyduje się zignorować orzeczenie TK, to – zdaniem sędziego Dudzicza – byłoby to przekroczeniem uprawnień.

Sędzia Nawacki przypomina, że osoby, które dopuszczają się naruszenia porządku konstytucyjnego, mogą stanąć przed Trybunałem Stanu.

Z kolei sędzia Radzik zwraca uwagę, że orzeczenie TK jeszcze poważniejsze skutki wywołuje wobec decyzji podejmowanych po 24 kwietnia. – Każde działanie prezesa powołanego w tej procedurze, która została zakwestionowana wnioskiem KRS, podejmowane po tej dacie ewidentnie będzie miało przestępczy charakter – wyjaśnia.

Czy minister Bodnar zastосуje się do orzeczenia TK? Radzik przyznaje, że nie ma złudzeń, iż minister będzie chciał wykonać orzeczenie. – Co będzie świadczyło o nim i jego urzędnikach jak najgorzej – stwierdził sędzia.

Zapowiada także, że w poniedziałek wyśle neoprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu odpis orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z pismem proszącym o umożliwienie powrotu do pracy. – I o opuszczenie gabinetu – dodaje wiceprezes SA w Poznaniu.

GOTOWI NA WSPANIAŁE
WSPOMNIENIA-WESTCHNIENIA-ŹRAŻENIA?

Sprawdź!

HD
antena

COLUMBO

PON.-CZW. 20:00
WEEKENDY 14:50

77TV

PT 22:00 ORAZ
PON.-PT. 12:00

AUSTRALIJCY

POSZUKIWACZE ZŁOTA
PON.-PIĄT. 18:00

DVB-T

15

CANAL+

58

VECTRA

161

UPC

167/126

PLAY

42

INEA

72/247

TOYA

112

ORANGE

248

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

WESPRZYJ DZIENNIKARZY mediów Strefy Wolnego Słowa



GAZETA POLSKA



niezależna.pl

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE PAŃSTWO



Zachęcamy wszystkich do wpłaty na FUNDACJĘ NIEZALEŻNE MEDIA
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Nr konta: **62 1240 1053 1111 0010 5517 7864**

TYTUŁEM – DAROWIZNA NA RZECZ FUNDACJI NIEZALEŻNE MEDIA

www.fundacjaniezalezneimedia.pl

DYPLOMACJA \ Zatrzymać chińską pomoc dla agresywnej Rosji

Kolejne ostrzeżenie USA wobec Chin

Podczas trzydniowej wizyty w Chinach sekretarz stanu USA Antony Blinken ostrzegł Pekin, że Waszyngton rozwiąże problem chińskiej pomocy dla Moskwy.

Hanna Shen

Podróż Blinkena do Chin nastąpiła po tym, jak Stany Zjednoczone przyjęły pakiety pomocy m.in. dla Ukrainy i Tajwanu, a także ustawę nakazującą właścicielowi TikToka, chińskiemu przedsiębiorstwu ByteDance, sprzedaż platformy inwestorowi spoza Chin, bo w przeciwnym razie TikTok przestanie być dostępny w Ameryce. Przed wizytą „Wall Street Journal” doniósł, że USA opracowują sankcje, które odcięłyby niektóre chińskie banki od światowego systemu finansowego, w nadziei, że krok ten powstrzyma wsparcie Pekinu dla maszyny wojennej Putina.

O sankcjach w Pekinie Blinken nie mówił, ale na konferencji prasowej po rozmowie z prezydentem Xi Jinpingem stwierdził, że wyraził obawy dotyczące wsparcia Chin dla Rosji toczącej wojnę przeciw Ukrainie. W wywiadzie udzielonym jeszcze w Pekinie stacji BBC Blinken ogłosił, że pomagając Rosji, Chiny „napędzają największe zagrożenie dla bezpieczeństwa Europy od zakończenia zimnej wojny”.

Amerykański sekretarz stanu dał jasno do zrozumienia, że bez pomocy Pekinu Rosja miałaby kłopoty z kon-

tinuowaniem wojny. Chiny są głównym dostawcą obrabiarek, mikroelektroniki, nitrocelulozy – niezbędnej do produkcji amunicji i paliw rakietowych, i innych produktów podwójnego zastosowania, których Rosja używa do rozbudowy swojej bazy przemysłu obronnego. – W naszych dzisiejszych dyskusjach jasno powiedziałem, że jeśli Chiny nie rozwiążą tego problemu, zrobimy to my – zadeklarował Blinken.

Na te stwierdzenia na konferencji prasowej odpowiedział rzecznik chińskiego MSZ Wang Wenbin. Nazwał on wysoce nieodpowiedzialnym oskarżanie Chin tylko dlatego, że „prowadzą normalną wymianę handlową i gospodarczą z Rosją”. Rzecznik stwierdził też, że „kryzys na Ukrainie” spowodowany jest „regionalnymi

napięciami w zakresie bezpieczeństwa, które narodziły się w Europie przez lata”. A jako rozwiązanie Wang wskazał „uwzględnienie obaw dotyczących bezpieczeństwa wszystkich stron”, czyli także Rosji, i stworzenie nowej „architektury bezpieczeństwa europejskiego”.

Po raz kolejny więc Pekin zaproponował działania, które mają osłabić NATO i oddalić Europę od USA.

Blinken w Pekinie nalegał też, aby Chiny wykorzystały swoje wpływy „w celu zniechęcenia Iranu i jego pełnomocników do rozszerzania konfliktu na Bliskim Wschodzie” oraz przekonania Korei Północnej, aby „zaprzestała swojego niebezpiecznego zachowania i zaangażowała się w dialog”.

Chińscy politycy w rozmowach z sekretarzem stanu USA nie ukrywali swoje-

go niezadowolenia z działań Waszyngtonu, m.in. wysiłków na rzecz wzmocnienia sojuszu z Japonią i Filipinami na Morzu Południowochińskim, wsparcia militarnego dla Tajwanu i ograniczenia dostępu Chin do zaawansowanych półprzewodników czy blokady TikToka. Szef MSZ Chin Wang Yi ostrzegł Stany Zjednoczone, aby „nie ingerowały w wewnętrzne sprawy Chin” i nie przekraczały „czerwonych linii Chin dotyczących suwerenności, bezpieczeństwa i interesów rozwojowych Chin”.

Amerykański polityk usłyszał też, że Chiny i Stany Zjednoczone stoją przed wyborem między stabilnością a „równią pochyłą”. Prezydent Xi Jinping powiedział Blinkenowi, że USA powinny przestać „mówić jedno, a robić drugie” i przestać

traktować Pekin jako wroga. – Chociaż w niektórych obszarach nawiązaliśmy komunikację i osiągnęliśmy pewien pozytywny postęp, nadal pozostaje wiele kwestii do rozwiązania i istnieje pole do dalszej poprawy – skwitował Xi.

Na zakończenie wizyty w wywiadzie dla CNN zapytany, czy Pekin wywiązuje się z obietnicy złożonej Bidenowi przez Xi podczas szczytu w San Francisco w listopadzie ub.r., że Chiny nie będą wpływać na wybory prezydenckie w USA w 2024 r., Blinken stwierdził, że mimo niej widział „dowody prób wywierania wpływu i prawdopodobnej ingerencji w wybory”. Sekretarz stanu USA dodał także, że ChRL i inne kraje w swoich operacjach wpływu wykorzystują istniejące podziały społeczne w USA.



Amerykański sekretarz stanu dał jasno do zrozumienia, że bez pomocy Pekinu Rosja miałaby kłopoty z kontynuowaniem wojny | fot. Mark Schiefelbein/Reuters/Forum

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zmianami) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 12 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz. U. z 2023 r. poz. 924 ze zmianami),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wydaniu 16 kwietnia 2024 r. decyzji Nr 3/BS/2024 znak: WI-II.7840.30.5.2024.MBB, o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz udzieleniu pozwolenia na budowę i rozbiorke inwestycji towarzyszącej w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: Budowa gazociągu DN500 relacji Łukanowice – Zederman na długości ok. 275 m. Rozbórka gazociągu DN500 relacji Łukanowice – Zederman na długości ok. 100 m. Realizowane w ramach zadania pn.: „Opracowanie dokumentacji projektowej wymiany odcinków gazociągów DN500 i DN300 przy ul. Giedroycia w Krakowie”, na wniosek, doręczony przez pełnomocnika inwestora: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa. Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych): województwo małopolskie, powiat miasto Kraków, gmina Kraków, miejscowości Kraków, identyfikatory działek ewidencyjnych:

126103_9.0043.64/21, 126103_9.0043.64/30, 126103_9.0043.64/36, 126103_9.0043.64/37, 126103_9.0043.76/25, 126103_9.0043.64/49.

Równocześnie Wojewoda Małopolski zawiadamia, że na podstawie przepisów zawartych w art. 34 ust. 1 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu wyżej wymieniona decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Od wyżej wymienionej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim zostało dokonane.

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim (art. 12 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu). Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego.

Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej) mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy, w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 65 w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek 9⁰⁰–17⁰⁰, wtorek – piątek w godz. 7³⁰–15³⁰ po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu 12 39 21 609. Kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim zapewniony jest także za pośrednictwem platformy ePUAP pod adresem: /ag9300l/nke/skrytka.

Obwieszczenie podlega publikacji: na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej Urzędu Miasta Krakowa, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 12 ust. 1 ww. ustawy).



MINISTROWIE GROŻĄ OBALENIEM RZĄDU

JEROZOLIMA \ Skrajnie prawicowi izraelscy ministrowie ostrzegli premiera Beniamina Netanjahu, że jeśli ten odwoła ofensywę w Rafah, to doprowadzą do upadku rządu.



IRAK ZDELEGALIZOWAŁ ZWIĄZKI HOMOSEKSUALNE

BLISKI WSCHÓD \ Parlament uchwalił prawo, które penalizuje związki homoseksualne karą od 10 do 15 lat pozbawienia wolności. Za promocję homoseksualizmu grozi do 7 lat więzienia.

BEZPIECZEŃSTWO \ Trwa presja hybrydowa na wschodzie

Polacy i Litwini przygotowują się do odparcia ataku

Nie ma żadnych wątpliwości, że obszar przesmyku suwalskiego jest terenem szczególnie zagrożonym – powiedział prezydent RP Andrzej Duda podczas wizyty na Litwie, gdzie obserwował manewry wojskowe Brave Griffin. Stałą presję hybrydową ze strony Białorusi oraz Rosji odczuwa nie tylko Polska, lecz także Litwa i Łotwa.

Joanna Kowalkowska

W piątek prezydent RP Andrzej Duda udał się na Litwę, gdzie wraz z prezydentem Gitanasem Nausėdą obserwował polsko-litewskie ćwiczenia wojskowe „Brave Griffin”. – To jest bardzo ważne ćwiczenie i stanowi ono dowód na to, że polscy żołnierze są gotowi do tego, by przyjąć w razie potrzeby z pomocą swojemu litewskiemu sojusznikowi. Po-



Prezydenci Polski i Litwy Andrzej Duda oraz Gitanas Nausėda obserwują ćwiczenia wojskowe Brave Griffin

fot. Przemysław Keler/KPRP/d

kazuje ono czysto militarną gotowość naszych wojsk do obrony tego obszaru Europy i państw NATO i ma znaczenie ogromne, jeżeli chodzi także o element odstraszania, zniechęcający do potencjalnego atakowania – zadeklarował prezydent RP.

Prezydent Duda wyjaśnił, że piątkowe ćwiczenia na Litwie były kontynuacją ćwiczeń Dragon-24 z marca br.

– Wówczas obserwowaliśmy przekraczanie przez wojska sojusznicze Wisły w Polsce, z zachodu w kierunku wschodnim, właśnie po to, by w razie potrzeby jednostki sojusznicze były w stanie stanąć do obrony przesmyku suwalskiego – powiedział Duda. Jednocześnie prezydent podziękował za zaangażowanie niemal 200 żołnierzom z Batalionowej Grupy Bojowej 15 Giżyckiej Bryga-

dy Zmechanizowanej im. Zawiszy Czarnego.

Wizyta na Litwie była też okazją do spotkania z prezydentem Nausėdą i omówienia rezultatów ostatnich podróży zagranicznych. Prezydent RP zrelacjonował gospodarzowi m.in. swoją wizytę w siedzibie ONZ i spotkanie z Donaldem Trumpem w Nowym Jorku, a także wizytę w kanadyjskiej bazie marynarki wojennej Cana-

dian Forces Base Esquimalt i spotkanie z premierem Kanady Justinem Trudeau.

Prezydenci wymienili poglądy na temat polskiej propozycji zwiększenia wydatków na obronność w krajach NATO z obecnych 2 proc. do 3 proc. PKB. – Litwa także podnosi w ostatnich latach swoje wydatki militarne. Sięgają one prawie 3 proc. PKB – zauważył prezydent RP.

Po ćwiczeniach prezydenci udali się do Kowna, gdzie uczestniczyli w konferencji „The Idea of Europe Forum”. Panel dyskusyjny na Uniwersytecie Witolda Wielkiego w Kownie został zorganizowany z okazji 20-lecia wstąpienia Polski i Litwy do Unii Europejskiej.

Manewry Brave Griffin to element cyklu szkoleniowego NATO Steadfast Defender-24. Bierze w nich udział 1,5 tys. żołnierzy i niemal 200 jednostek sprzętu wojskowego. Z polskimi i litewskimi żołnierzami ćwiczą sojusznicy z Portugalii i USA.

„Warto tutaj być”. Politycy PiS wzięli udział w konferencji CPAC

WYMIANA IDEI \ Na Węgrzech odbyła się dwudniowa konferencja CPAC, w której wzięli udział m.in.: były premier Mateusz Morawiecki, szef gabinetu prezydenta RP Marcin Mastalerek oraz Radosław Fogiel i Marek Kuchciński.

CPAC to konferencja organizowana przez Unię Amerykańskich Konserwatystów od połowy lat 70. W USA jest uznawana za jedno z najważniejszych wydarzeń politycznych roku. Od kilku lat te konferencje są organizowane także w innych państwach, takich jak Australia, Meksyk oraz Japonia. Na Węgrzech CPAC zorganizowano po raz pierwszy w 2022 r.

W węgierskim CPAC wzięli udział przedstawiciele środowisk konserwatywnych z całego świata. – To jest zjazd konserwatywnej prawicy nie tylko z Europy – powiedział w rozmowie z Michałem Rachoniem na antenie TV Republika Fogiel. – Są też przedstawiciele Ameryki Południowej, Stanów Zjednoczonych. Niedobrze, żeby nas tu zabrakło. W Stanach te konferencje odbywają się już od kilkudziesięciu lat. Tam

po prostu warto bywać. CPAC przyjechał do Europy i naprawdę to jest miejsce, gdzie można wymienić opinie, można zawiązać jakieś znajomości. Warto tutaj być.

Fogiel zauważył też, że ta konferencja jest sygnałem, iż – wbrew narracji liberalnych mediów – „amerykańska prawica wbrew temu, co niektórzy bardzo pesymistycznie wieszczą, nie zostawia Europy”. Polityk PiS dodał, że nie da się zaprzeczyć, iż pojawiają się wśród niej tendencje izolacjonistyczne, ale „nie są dominujące”.

Zapytany o krytykę udziału w tej konferencji przez „Gazetę Wyborczą” Fogiel stwierdził, że „GW» to stan umysłu, a ja z uwagi na własne zdrowie psychiczne staram się w ten stan nie zagłębiać”, a „elementem tego rządu dusz Michnika [redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” – przyp. red.]

było nazywanie wszystkich, którzy się z nim nie zgadzają, faszystami”.

Wcześniej Donald Tusk oskarżył premiera Morawieckiego o to, że gdy na Ukrainę spadają bomby, on „ustala w Budapeszcie wspólną antyeuropejską strategię z proputinowskimi politykami skrajnej prawicy”.

„Jest Pan nędznym propagandystą, który jest współodpowiedzialny za to, co dzieje się dziś na Ukrainie. W czasie, gdy realizowaliście reset z Rosją, oni się zbroili i szykowali plany zniszczenia Ukrainy. Tak mocno spaliliście w Europie, że Niemców trzeba było budzić przez kilka dni po wybuchu wojny. Gdyby nie polski rząd w lutym 2022 r., to Ukraina mogła upaść” – odpowiedział mu w serwisie X polityk PiS.

.....
Wiktor Młynarz

Rosjanie naciskają na Czaśiw Jar

WALKI W DONBASIE \ Wykorzystując opóźnienie w dostawach sprzętu wojskowego dla Ukrainy, Rosjanie próbują przy dużych stratach osobowych i sprzętowych okrążyć m.in. Czaśiw Jar oraz przeciąć kilka dróg logistycznych ważnych dla ukraińskich obrońców w obwodzie donieckim.

Rosjanie kilka dni temu dokonali uderzenia na północny zachód od Awdiijiwki, opanowując Oczeretyne. W kolejnych uderzeniach agresorzy poszerzyli wyłom, przejmując wsie Nowokalinowe i Keramik leżące na północ od Oczeretyne, a obecnie próbują zająć Archanhełskie. Z kolei na zachodzie Ukraińcy musieli opuścić Berdyczi.

Wojska rosyjskie w obwodzie donieckim prowadzą ponadto działania mające na celu opanowanie miejscowości Czaśiw Jar, leżącej na zachód od Bachmutu. Zajęcie tego miasta umożliwiłoby Rosjanom prowadzenie dalszych działań ofensywnych w kierunku Konstantynówki, Kratatorska i Słowiańska. Rosjanie w walkach trwających ponad dwa lata mieli stracić 450 tys. wojskowych (zabitych lub rannych), o czym in-

formował szef brytyjskiego resortu obrony Leo Docherty.

Zdaniem ekspertów z amerykańskiego Instytutu Studiów nad Wojną (ISW) obecne niewielkie sukcesy rosyjskie nie doprowadzą do załamania obrony ukraińskiej. Same zaś ukraińskie Siły Zbrojne za sprawą dostaw sprzętu wojskowego, w głównej mierze z USA, będą w stanie ustabilizować linię frontu w najbliższych miesiącach i rozpocząć ograniczone operacje kontr ofensywne pod koniec roku lub na początku 2025 r.

Pakiet pomocy wojskowej od USA o wartości prawie 61 mld dolarów nie tylko zmniejszy dysproporcje w prowadzeniu ognia artyleryjskiego, lecz także uszczelni obronę, co ograniczy negatywne skutki ataków dronowo-rakietowych.

.....
(pk)



fot. Wikipedia/d

ROK LOTNISKA W RADOMIU. ODPRAWIONO 130 TYS. PASAŻERÓW

PRZEWOZY PASAŻERSKIE \ W sobotę minął rok od uruchomienia lotniska Warszawa-Radom. W tym czasie port odprawił ponad 130 tys. pasażerów. Szczególnym okresem dla niego był sezon wakacyjny 2023, kiedy w Radomiu od czerwca do końca września obsłużono blisko 75,5 tys. podróży.**FISKUS** \ Ważny system uszczelniający podatki zostanie uruchomiony później

KSeF do kosza, a luka VAT rośnie

Termin wprowadzenia obowiązkowego KSeF – systemu e-fakturowania – zostanie przesunięty z 1 lipca tego roku na 2026 r. Rząd odwleka uszczelnienie systemu podatkowego, mimo iż Polsce grozi uruchomienie procedury nadmiernego deficytu przez Komisję Europejską.

Lucyna Piwowarska

Przedsiębiorcy oczekiwali wprowadzenia obowiązkowego e-fakturowania w Krajowym Systemie e-Faktur od 2025 r., co i tak jest spóźnione od zakładanego przez poprzedni rząd terminu – 1 lipca tego roku.

– Zdecydowaliśmy się na dwa terminy wprowadzenia w życie KSeF: dla firm o obrotach ponad 200 mln zł KSeF stanie się obowiązkowy od 1 lutego 2026 r., dla pozostałych od 1 kwietnia 2026 r. – poinformował Andrzej Domański, minister finansów. Wcześniej mówił o początku 2025 r.

Powodem wycofania się ze wdrażania systemu są rzekome błędy techniczne w KSeF, do których dopuścił poprzedni rząd – ta narracja padła jeszcze przed rozpoczęciem audytu. Nie zaskakuje więc teza po przeprowadzonym audycie. – Groził nam paraliż polskiej gospodarki – powiedział minister.

Decyzja o przesunięciu terminu wdrożenia KSeF jest podejmowana w sytuacji, gdy nad polskim budżetem wisi uruchomienie przez Ko-



Systemu uszczelniającego podatki na razie nie będzie, a luka VAT rośnie... | fot. Pixabay/d

misję Europejską procedury nadmiernego deficytu, oznaczającej cięcia wydatków w budżecie.

Dzięki systematycznemu uszczelnianiu ściągania należnych podatków poprzedni rząd wygenerował miliardowe wpływy pozwalające na uruchomienie m.in. programów socjalnych w tak trudnych okresach pandemicznym i wojny na Ukrainie. Były premier Mateusz Morawiecki nieraz podkreślał, że za rządów Donalda Tuska rozhulały się mafie podatkowe i pieniądze z VAT nie trafiały do budżetu. KSeF miał być kolejnym krokiem do naprawy finansów publicznych, a także zwiększenia bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Domański przyznaje, że brak obowiązkowego KSeF oznacza, iż dochodów z wyższej ściągłości VAT nie bę-

dzie. – Potrzebujemy nowych narzędzi, aby system uszczelniać, bo luka w VAT znowu istotnie wzrosła. W ciągu najbliższych dni przedstawimy dokładne dane dotyczące wyższej luki VAT – stwierdził. – Mówimy tutaj, niestety, o powrocie luki w VAT do poziomu dwucyfrowego – dodał.

Dotychczasowe koszty pracy nad KSeF wyniosły 110 mln zł. Część tych środków (ok. 80 mln zł) są to koszty poniesione na infrastrukturę. – Mam nadzieję, że uda się część z tych 80 mln zł odzyskać. Jednakże ok. 30 mln zł to są straty związane z tym, że KSeF nie zostanie wdrożony na bazie tych poniesionych kosztów – powiedział.

Tymczasem – choć sam pod pretekstem błędów technicznych odrzucił obecne oprogramowanie – znalazł po-

wód, by pociągnąć poprzednie władze do odpowiedzialności. – Po wnikliwej analizie będziemy podejmować także dalsze decyzje dotyczące konsekwencji kadrowych. W naszej ocenie polskiej gospodarce groził paraliż związany z niewłaściwym wdrażaniem systemu e-faktur – ogłosił.

– Nie przypominam sobie jakiegokolwiek działania informatyzacji zmian podatkowych, które w momencie wdrożenia nie przysparzałyby problemów – powiedział PAP dr Łukasz Bielecki, założyciel marki KLB. – Oczywiście wszystkie zmiany są zapowiadane jako upraszczające, ale samo wdrożenie zawsze jest problematyczne – ocenił.

Jego zdaniem wciąż największą bolączką w księgowości są faktury zakupowe, ponieważ istnieją głównie dwa rozwiązania ich księgo-

wania: albo są wpisywane, albo skanowane. Niestety, obecnie ze względu na różne formaty faktur w tym drugim przypadku konieczne jest nauczanie skanera, jak powinien czytać fakturę. Ustandaryzowanie formatu faktur tak, aby miały one te same dane w tym samym miejscu, byłoby bardzo pomocne oraz upraszczające i przyspieszające pracę.

Przedsiębiorcy już od dłuższego czasu obawiają się, że poniosą kolejne koszty przystosowania swojego oprogramowania. Minister Domański zapewniał, że rozpoczęcie konsultacji na temat wdrażania KSeF od 9 lutego tego roku nie oznaczało, że prace dotyczące rozwiązań prawnych i funkcjonalności systemu zaczynają się od początku. A jednak wszystko zaczyna się od nowa, a luka VAT rośnie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz.U. 2024 poz. 551) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. 2023 poz. 775 ze zmianami)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po rozpoznaniu wniosku Polskiej Grupy Energetycznej Energia Ciepła S.A., działającego przez pełnomocnika, 15 kwietnia 2024 r. wydał decyzję znak: IG-1.7842.2.2024.OK zezwalającą wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna **61 obręb P-108, jednostka ewidencyjna Kraków-Podgórze**, w celu przeprowadzenia odkrywek kontrolnych geodezyjnych pomiarów rzędnych posadowienia gazociągów DN500 dla inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, w związku z art. 38, pkt 5 w ramach zadania „Opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej dla gazociągu przyłą-

czeniowego wysokiego ciśnienia na potrzeby produkcyjne PGE Energia Ciepła S.A. Oddział nr 1 w Krakowie”.

Decyzja określa sposób, zakres i termin korzystania z nieruchomości.

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

POUCZENIE

- Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, pokój 320, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod nr 12 39-21-882.
- Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
- Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zarząd Powiatu Siemiatyckiego
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 poz. 344 ze zm.) oraz uchwały nr 185/1025/24 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 24 kwietnia 2024 r. w sprawie zbycia nieruchomości i uchwały nr 185/1026/24 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 24 kwietnia 2024 r. w sprawie zbycia nieruchomości informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Leg. Piłsudskiego 3, został wywieszony na okres 21 dni od dnia 25 kwietnia 2024 r. do dnia 16 maja 2024 r. wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Siemiatyckiego przeznaczonych do sprzedaży
STAROSTA
mgr Marek Bobel

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zarząd Powiatu Siemiatyckiego,
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 poz. 344 ze zm.) oraz uchwały nr 185/1027/24 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 24 kwietnia 2024 roku w sprawie zbycia nieruchomości, informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Leg. Piłsudskiego 3, został wywieszony na okres 21 dni od dnia 25 kwietnia 2024 r. do dnia 16 maja 2024 r. wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Siemiatyckiego przeznaczonych do zbycia w formie darowizny
STAROSTA
mgr Marek Bobel



fot. Pixabay/d

POLACY RUSZAJĄ NA MAJÓWKĘ

TURYSTYKA \ Sprzyjające prognozy pogody na majówkę spowodowały kumulację rezerwacji miejsc noclegowych w polskich górach. Wiele hoteli, szczególnie pod Tatrami, jest w całości zajętych. Sporym zainteresowaniem cieszą się też wyjazdy nad mazurskie jeziora. Rezerwacje w tamtejszych obiektach turystycznych sięgają od 80 proc. do 100 proc. Z badania Polskiej Organizacji Turystycznej wynika, że w tym roku wyjazd na majówkę – od 1 do 5 maja – zadeklarowało 43 proc. Polaków, o 10 proc. więcej niż w ubiegłym roku.

W marcu produkcja budowlano-montażowa spadła aż o 13,3 proc. r/r. To kolejny zły sygnał z polskiej gospodarki, zwłaszcza że sektor budownictwa odpowiada za 1/5 polskiego PKB i realizację zadań strategicznych. Pierwsze sygnały pogorszenia kondycji wielu branż pojawiły się już pod koniec ub.r.

Mariusz Andrzej Urbanke

Raport GUS potwierdza wyhamowanie nowych inwestycji. Zdaniem ekspertów powodem jest brak planów zagospodarowania przestrzennego w gminach i uzbrajania terenów. Na przeszkodzie stoi też mała dostępność gruntów w miastach, co potwierdza w sondzie Dompresu Tomasz Kaleta, dyrektor Departamentu Sprzedaży w Develii. – W 2024 r. obserwujemy wzrosty cen mieszkań, choć mają one łagodniejszy charakter niż w ciągu minionych 12 miesięcy. Przyczyną jest w dużym stopniu wąska oferta dostępnych gruntów

BUDOWNICTWO \ Brakuje planów i uzbrojonych terenów

Załamanie w kolejnej branży



Jednym z głównych powodów zahamowania inwestycji mieszkaniowych jest brak planów zagospodarowania przestrzennego w gminach i uzbrajania terenów | fot. Pixabay/d

pod zabudowę mieszkaniową, które cały czas drożeją. Po okresie pewnej stabilizacji cen generalnego wykonawstwa tu także mamy do czynienia z podwyżkami, co jest związane z uwolnieniem funduszy w ramach KPO i wzrostem popytu na usługi budowlane – twierdzi. Nie lepiej wygląda sytuacja w budownictwie jednorodzinnym. W 2023 r. inwestorzy indywidualni rozpoczęli bu-

dowę niespełna 70 tys. domów jednorodzinnych, co daje mniej niż 2 domy na 1000 mieszkańców. Jest to wynik o 34 proc. gorszy niż w rekordowym 2021 r. Widząc tę zapaść, 41 organizacji pracodawców i związkowców zwróciło się z apelem do premiera o przywrócenie zwrotu części wydatków na materiały budowlane zakupione na cele mieszkaniowe. „Prostym, skutecznym i spr-

wiedliwym społecznie mechanizmem byłby zwrot części podatku VAT zawartego w cenie wyrobów budowlanych przeznaczonych na budowę lub remont własnego domu bądź mieszkania” – argumentują, dodając, że sytuacja w mieszkalnictwie i budownictwie mieszkaniowym jest bardzo trudna.

Pozytywne dane napływają ostatnio głównie od deweloperów. – Ci zaczęli w marcu

budować prawie 15,8 tys. mieszkań, a więc o ponad 43 proc. więcej niż rok temu – wylicza Bartosz Turek, główny analityk HREIT. Wzmożony popyt na mieszkania wywołany głównie dzięki uruchomionemu przez rząd PiS programowi Bezpieczny kredyt 2 proc. spowodował, że przez ostatnie trzy kwartały ruszono z budowami ponad 41 tys. „dodatkowych” mieszkań. Niestety i tu są powody do niepokoju. – Tak jak od miesiąca GUS pokazuje nam dane o rosnącej liczbie nowych inwestycji, co potwierdza poprawę bieżącej koniunktury, tak niestety trafiają do nas też słabsze informacje o liczbie mieszkań oddawanych do użytkowania. W marcu w całej Polsce było ich mniej niż 18 tys. Sami deweloperzy dostarczyli z tego ponad 11,3 tys. – zaznacza Turek. Podkreśla, że w przypadku firm deweloperskich spadek jest niewielki, ale w całym budownictwie mieszkaniowym przekracza 12 proc.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania administracyjnego

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2023.775 ze zmianami) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2023.924 ze zmianami),

Wojewoda Małopolski

zawiadamia o wszczęciu 26 lutego 2024 r., postępowania administracyjnego, na wniosek z 20.02.2024 r. (na wezwanie z 07.03.2024 r. uzupełniony 05.04.2024 r.) złożony przez inwestora: **Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o., ul. Wojciecha Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów**, działającego przez pełnomocnika, Martę Kasprzyk-Dragon (Pełnomocnictwo Rodzajowe Udzielone Przez Prokurenta PSG-K00/P-3/14/2023 z 26.04.2023 r.), w sprawie wydania decyzji o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.: **Budowa i przebudowa sieci gazowej ś/c dn 180 dla MPECu w Brzesku wraz**

z przepięciami istniejących sieci i przyłączy, w zakresie: – przebudowa istniejącej sieci gazowej średniego ciśnienia Dn110, Dn50 na średnicę Dn180 HDPE100 RC SDR17,6 wraz z przepięciami istniejących sieci i przyłączy; – budowa sieci gazowej DN180 HDPE100 RC SDR17,6, w ramach inwestycji: „Budowa sieci gazowej ś/c PE dn180, PE dn225, PE dn250 wraz z przyłączami gazu oraz SRP II st. Q=1000m3/h w miejscowości Brzesko”.

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych): województwo małopolskie, powiat brzeski, gmina Brzesko, miejscowość Brzesko, kod pocztowy 32-800, jednostka ewidencyjna 120202_4 Brzesko-miasto, obręb ewidencyjny 0001 Brzesko, działki ewidencyjne nr:

L.p.	Numer działki ewidencyjnej	Numer księgi wieczystej
1	1989/2	TR1B/00055599/4
2	1977/2	TR1B/00055599/4
3	1329	TR1B/00055164/6
4	1336/9	TR1B/00068719/6
5	1336/6	KW25831

6	1336/3	KW25831
7	1336/2	KW25831
8	1314	TR1B/00084402/9
9	1349	-
10	1359	KW11047
11	1358	-
12	1356	-
13	1355	-
14	1354	TR1B/00091328/8
15	1353	KW48453
16	1352	KW35442
17	1351	-
18	1350	TR1B/00067580/5
19	1361/3	TR1B/00091691/3
20	1367/1	KW26502
21	1368/1	KW26502
22	1369/1	KW26502
23	1370/1	KW26502
24	1371/1	KW26502
25	1372/1	KW26502
26	1373/1	KW26502
27	1376/1	KW26502
28	1377/1	KW26502
29	1378/1	KW26502
30	1387/7	TR1B/00056775/9

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U.2023.682 ze zmianami), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o pozwolenie na budowę.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r.

o opłacie skarbowej) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak sprawy: WIII.7840.30.4.2024.MB) w Wydziale Infrastruktury

Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 67, w dniach pracy Urzędu, w godzinach 7.30 – 15.30, po uprzednim umówieniu – telefon kontaktowy nr 12 39 21 670.

Powczenie:

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W razie zaniechania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2023.924 ze zmianami), do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu stosuje się odpowiednio, między innymi przepis art. 8 ust. 1 i 1a, który zobowiązuje wojewodę do zawiadania o wszczęciu postępowania w zakresie terminalu:

- wnioskodawcę, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku;
- właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem, przy czym zawiadomienia wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia;
- pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; w obwieszczeniu zamieszcza się oznaczenia nieruchomości objętych wnioskiem według katastru nieruchomości oraz numery ksiąg wieczystych, które zgodnie z danymi zawartymi w ich dziale pierwszym są prowadzone dla tych nieruchomości, a także informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy;
- właściwe miejscowo organy w sprawach, o których mowa w ust. 2 pkt 2-4, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta, starosta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu.

Do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub pozwolenia na rozbiórkę tej inwestycji przepisy art. 8 ust. 3 – 3a, ustawy *o inwestycjach*

w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, stosuje się odpowiednio, zatem w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi *zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę w zakresie terminalu lub przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu* – nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Zgodnie z art. 12 ust. 1a ww. ustawy w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku. Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicach ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie internetowej Urzędu Wojewódzkiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);
- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Brzeska, właściwego ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).



TECHNOLOGIE \ Miliardy dolarów na badania dotyczące AI

Przed sztuczną inteligencją nie ma ucieczki

Uniwersytet Stanforda w Kalifornii od 6 lat prezentuje Indeks Sztucznej Inteligencji (Artificial Intelligence Index) i raport o trendach w tym sektorze. Tegoroczne wnioski dają dużo do myślenia.

Tomasz
Teluk

Badania dotyczą obszaru badań i rozwoju, wydajności technologicznej względem wydajności ludzi, odpowiedzialności w projektowaniu algorytmów AI, kwestii zmian gospodarczych, innowacji w nauce i medycynie, zastosowań sztucznej inteligencji w polityce publicznej, a także ostrzegania zjawiska przez ludzi. Naukowcy ze Stanforda piszą, że już teraz sztuczna inteligencja przewyższa ludzkie poznanie, jeśli chodzi o rozróżnianie obrazów, modelowanie graficzne czy nawet rozumienie języka obcego. Jednak złożone problemy wciąż pozostają domeną człowieka.

Szybciej, więcej, lepiej

Biznes i świat nauki szybko prze do przodu, rozwijając konkretne modele uczenia maszynowego, licząc na sowitą premię za sukces. W zeszłym roku powstało ponad 50 takich modeli. Mniej niż jedna trzecia pochodziła ze środowiska akademickiego. Powodem ograniczeń są fundusze. Stworzenie mechanizmu, który odniesie sukces, to koszt od 78 mln dol. (Chat



Polacy raczej sceptycznie podchodzą do sztucznej inteligencji. O najpopularniejszej aplikacji ChacieGPT słyszało zaledwie 43 proc. rodaków. Co w porównaniu z 67 proc. Argentyńczyków, 69 proc. mieszkańców RPA, 76 proc. Pakistańczyków i Indonezyjczyków – wypada błąd | fot. AdobeStock/d

GPT-4) do 191 mln dol. (Gemini Ultra). Na polu globalnym liderem są Stany Zjednoczone, z 61 wdrożonymi mechanizmami. Unia Europejska stworzyła ich 21, a Chiny 15. Jednak to Chiny rejestrują na tym rynku najwięcej patentów – trzykrotnie więcej od USA i ponad 30-krotnie więcej od Europejczyków. W rekordowym 2022 r. przyznano w tej dziedzinie aż 62 tys. patentów. Zwiększa się także liczba projektów o architekturze otwartej. W zeszłym roku uruchomiono aż 1,8 mln projektów open source bazujących na AI.

Modele sztucznej inteligencji są coraz bardziej złożone, coraz lepsze, coraz bardziej efektywne, potrafią coraz więcej, przetwarzają większą ilość danych i znajdują coraz szersze wykorzystanie w praktyce. Stają się coraz bardziej autonomiczne, niewymagające nadzoru, ilość obsługiwanych przez nich zadań wzrasta. Ale AI to nie tylko korzyści z jej zastosowania, to także zagrożenia. „Polityczne deepfakes już wpływają na wybory na całym świecie, a najnowsze badania sugerują, że istniejące metody wykrywania deepfake’ów oparte na sztucznej inteligencji działają z różnym poziomem dokładności. Ponadto nowe projekty, takie jak CounterCloud, pokazują, jak łatwo sztuczna inteligencja może tworzyć i rozpowszechniać fałszywe treści” – czytamy w raporcie.

Ryzyka nie dotyczą wyłącznie polityki, lecz także biznesu. Cierpi wiarygodność, reputacja, bezpieczeństwo, transparentność i uczciwość. Coraz trudniej odróżnić podrobkę od oryginału, sztucznie wygenerowaną treść od autorskiej czy wreszcie prawdę od fałszu. Jednak li-

derzy, tacy jak Meta, Google czy OpenAI, stawiają przejrzystość swoich działań na pierwszym miejscu. Miejmy nadzieję z korzyścią dla rozwoju sztucznej inteligencji.

Nieznane zagrożenia

Powstanie mechanizmów, które do tej pory były nieznane, powoduje eskalację zagrożeń, których się nie spodziewaliśmy, co więcej, niedających się przewidzieć w przyszłości. Innymi słowy – nie wiemy jeszcze, jakie poważne niebezpieczeństwa szykuje nam sztuczna inteligencja. Jednakże już teraz drastycznie wzrasta liczba przestępstw i sytuacji krytycznych wywołanych użyciem AI. Sztuczna inteligencja jako element sterowania przepływem innowacji i kapitału do Stanów Zjednoczonych z pewnością będzie miała charakter polityczny. Będzie elementem polityki poszczególnych krajów. Dlatego konkurencja na tym rynku staje się coraz bardziej zażarta. Przeobrażeniu ulegają rynki i całe sektory gospodarki. Szczególnie ciekawie wygląda rynek pracy, gdzie analizuje się wpływ AI na przyszłość poszczególnych zawodów, stara się nakreślić trendy, uwypuklić umiejętności, które będą niezbędne w przyszłości, i te, które się już nie przydadzą.

Największym inwestorem na tym rynku są oczywiście Amerykanie, którzy w zeszłym roku wydali na AI 67,2 mld dol., 8,7 razy więcej od Chińczyków. Tym w zasadzie różni się podejście do problemu w Azji, Europie i za Oceanem. Amerykanie inwestują, z kolei w Państwie Środka i UE nakłady na sztuczną inteligencję spadły. Wciąż jest to jednak nisza na rynku. Zaledwie dwa procent ofert na rynku pracy

w USA jest związane z omawianym sektorem. Chiny są jednak liderem robotyki. Jako fabryka świata Chińczycy inwestują w automatyzację produkcji na potęgę. Co drugi działający robot produkcyjny pracuje właśnie w Chinach. W ciągu ostatniej dekady Państwo Środka zdezonizowało w tym zakresie Japończyków.

Jest się o co bić. Według badań firmy McKinsey aż 42 proc. firm pytanych o efekty zastosowania mechanizmów AI wskazało, że przyniosło to im znaczące oszczędności, a w przypadku 59 proc. pozwoliło wygenerować dodatkowe zyski. Wygląda więc na to, że inwestycje tego typu osiągnęły już pułap zwrotu, który jest zauważany przez przedsiębiorstwa. Na rynku powstaje więc coraz więcej zaangażowanych firm, choć należy z ręką na sercu przyznać, że dla części z nich AI jest takim samym wabikiem jak hasło „internet” podczas banki dotcomów na przełomie tysiącleci czy „blockchain” podczas niedawnego boomu na rynku kryptoprojektów. Firmy jednak dwoją się i troją, aby być na czele tej rewolucji. Już połowa ankietowanych przez McKinseya firm ma tego typu wdrożenia za sobą, w przynajmniej jednego rodzaju działalności.

Szansa dla nauki i medycyny

Sektory, w których dostrzega się dobrodziejstwa z zastosowania sztucznej inteligencji, to przede wszystkim nauka i medycyna. Już teraz AI znajduje powszechne zastosowanie np. w diagnostyce obrazowej czy projektowaniu zdrowych stylów życia. Amerykańska Federacja Leków i Żywności (FDA) dopuszcza do zastosowania coraz więcej wynalazków ba-

zujących na sztucznej inteligencji. Ich liczba od 2020 r. przekracza 100 rocznie.

Rozwój AI jest napędzany przez zawody informatyczne. Dlatego kierunki IT są oblegane w Europie. Liderem jest Wielka Brytania dostarczająca na rynek ponad 25 tys. absolwentów rocznie. Nieźle sobie radzą także Niemcy z liczbą bliską 20 tys. W pierwszej piątce znajduje się Polska, która kształci 9,2 tys. absolwentów, bardzo docenianych na międzynarodowym rynku pracy. W tej dziedzinie wypieramy Włochów, Holendrów, Hiszpanów i Francuzów. Europa na tym polu skutecznie konkuruje z Amerykanami i Kanadyjczykami. Z kolei en masse Polacy raczej sceptycznie podchodzą do sztucznej inteligencji. O najpopularniejszej aplikacji ChacieGPT słyszało zaledwie 43 proc. rodaków. Co w porównaniu z 67 proc. Argentyńczyków, 69 proc. mieszkańców RPA, 76 proc. Pakistańczyków i Indonezyjczyków – wypada błąd. Coraz więcej naukowców badających temat przechodzi także z uczelni do biznesu.

Podstawowym motywem są z pewnością zarobki, bo w odwrotnym kierunku migracja jest znikoma. Na koniec przejdźmy do polityki publicznej. Rządy na kontynentach działają ze znaną zasadą: USA – innowacje, Chiny – duplikacje, UE – regulacje. W Stanach Zjednoczonych o wszystkim decyduje rynek, a premia za sukces potrafi być gigantyczna. Chiny naśladują innowatorów bez ogródek, podpatrując i podrabiając wszystko, co się da, w sposób legalny i nielegalny. Bruksela biurokratyzuje wszystko jak leci, hamując tym samym swój postęp. Jeśli chodzi o rynki, na których wdraża się regulacje, to są to oczywiście rynek medyczny, finansowy i bezpieczeństwo.

Generalnie nastroje związane ze sztuczną inteligencją są pozytywne. Ludzie deklarują, że wiedzą, o co chodzi, używają bądź będą używać AI w przyszłości, a firmy, które oferują tego rodzaju usługi, darzą ograniczonym zaufaniem. Co będzie w przyszłości, nie wiadomo, ale generalnie dominuje optymizm, zwłaszcza wśród ludzi młodych i bardzo młodych.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 445/20

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt II Ns 445/20 z wniosku Giełdy Praw Majątkowych „Vindexus” S.A. w Warszawie toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Lucynie Wartak, córce Juliana i Stefanii, zmarłej dnia 15 sierpnia 2018 roku w Sosnowcu, której ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłej by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.



Władysław Gomułka
(1905–1982) I sekretarz KC PZPR

\\ Dawno minęły już czasy średniowiecznej supremacji Kościoła nad państwem. Trzeba dostosować się do postępu i wyrzec się beznadziejnej myśli o walce z socjalizmem. \\

HISTORIA \ W ostatnią sobotę minęła 64. rocznica obrony krzyża w Nowej Hucie. Był to pierwszy publiczny społeczny protest przeciwko władzom komunistycznym od poznańskiego Czerwca '56

Tak Nowa Huta walczyła o krzyż

Obrona krzyża w nowej dzielnicy Krakowa, utworzonej przez władzę ludową, która w ramach laicyzacji nie zaplanowała tam żadnego kościoła, przeszła do historii, ale dla wielu współczesnych była początkiem drogi do katolickiego społeczeństwa obywatelskiego.



Ryszard Czarnecki

27 kwietnia 1960 r. komuniści postanowili usunąć krzyż z osiedla Teatralnego w Nowej Hucie. Znajdował się on w miejscu, w którym miał powstać kościół – jego budowa została obiecana przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka delegacji nowohuckiej parafii. Symboliczne było to, że świątynia miała powstać na skrzyżowaniu ulic Karola Marksa i sowieckiego poety Władimira Majakowskiego.

Komunistyczni planiści budowali Nową Hutę w kontrze do tradycyjnego, konserwatywnego, królewskiego miasta Krakowa. Dawna polska stolica była dla nich swoistym siedliskiem reakcji, co dowodnie pokazały choćby starcia z milicją i UB, wspieranymi przez żołnierzy sowieckich 3 maja 1946 r., w czasie spontanicznych obchodów rocznicy uchwalenia pierwszej w Europie i drugiej na świecie konstytucji.

Komunizm kontra Kościół

Zanim jednak ludzie zaczęli spontanicznie bronić krzyża, mieszkańcy Nowej Huty walczyli o powstanie kościoła. Do władz wysłano dwie petycje. Pierwszą podpisało siedem tysięcy ludzi, a drugą dwanaście tysięcy. Powołano Komitet Budowy Kościoła i rozpoczęto zbieranie składek – później zostały w całości zarekwirowane przez komunistów. I właśnie wtedy postanowiono – w miejscu planowanej budowy kościoła – duży drewniany krzyż. Komuniści kontratakowali: w październiku 1959 r. cofnęli pozwolenie na budowę, a zaraz potem oskarżono Społeczny Komitet Budowy Kościoła o... zagarnięcie gruntów pod budowę świątyni. Władze poinformowały listownie krakowską kurię, że zamiast kościoła powstanie w tym miejscu szkoła. Na to pismo odpowiedział osobiście biskup krakowski Karol Wojtyła, który osiemnaście i pół roku później zostanie papieżem. Przyszły Ojciec



Pomnik Krzyża Nowohuckiego znajdujący się w miejscu, gdzie kiedyś stał krzyż, którego bronili mieszkańcy | fot. IPN/d

Święty stwierdził, że nowohucki krzyż stał się obiektem kultu i jego zburzenie obrazi uczucia wiernych, ale także będzie złamaniem prawa kanonicznego.

Aparat państwa przeciwko katolikom

Komitet miejski PZPR przy poparciu Dzielnicowej Rady Narodowej podjął ostateczną decyzję o usunięciu krzyża. Ten „wyrok” postanowiono zrealizować w godzinach porannych 27 kwietnia. Jednak wysłana w tym celu ekipa musiała wycofać się na skutek protestu mieszkańców. Krzyż obstawiono, aby uniemożliwić jego demonstację. Po dwóch i pół godzinie, według być może zaniżonych danych Milicji Obywatelskiej, krzyża pilnowało już tysiąc osób – mimo że był to dzień powszedni. Przybyli śpiewali pieśni, zarówno patriotyczne, jak i religijne. W międzyczasie przybywali kolejni funkcjonariusze milicji, ZOMO i UB. Około godz. 14 wydano rozkaz rozproszenia tłumu przy pomocy gazu łzawiącego i pałek. Tymczasem w Hucie imienia Lenina zakończyła pracę pierwsza zmiana i sporo hutników natychmiast dołączyło do protestujących. Na ulicach stawiano barykady z ławek. Doszło do walk ulicznych, które rozlały się poza osiedle Teatralne. ZOMO musiało wycofać armatkę wodną. Żeby uniemożliwić wsparcie dla manifestantów ze strony mieszkańców Krakowa, odłączono prąd, przez co przestały

jeździć tramwaje. Wyłączono również w całej dzielnicy światło i zablokowano drogi. Manifestanci zaatakowali siedzibę Rady Narodowej. Władza kontratakowała: komuniści wezwali do pomocy wojsko, a także zarządzili alarm dla wszystkich 12 komend w Krakowie. Milicja i SB przeprowadziły masowe łapanki. Przeszukiwano bramy, piwnice, strychy i klatki schodowe. Zaczęto strzelać do uciekających manifestantów. W odpowiedzi przewrócono i podpalono samochód MO, ale też zaatakowano strażaków gaszących płonący budynek komunistycznego pseudosamorządu. Ściągnięto również milicję z Rzeszowa, Katowic, Kielc i Tarnowa. Jednocześnie mieszkańcy spontanicznie zaaranżowali pomoc dla uczestników starć: poszukiwanych ukrywano w mieszkaniach, opatrywano rannych, także dzięki zrzucającym z okien opatrunkom.

Wtedy, dopiero po około piętnastu godzinach, ZOMO opanowało Nową Hutę. Tymczasem około północy znowu wokół krzyża zebrał się blisko pięciotysięczny tłum. Został rozproszony przez MO. Następnie przez całą noc dokonywano zatrzymań osób podejrzewanych o udział w starciach. Mimo to przez kolejne dni odbywały się pod krzyżem manifestacje. Nigdy nie ustalono liczby ofiar. Wiadomo, że były wypadki śmiertelne wśród manifestantów. Według danych MO 15 milicjantów zostało cięż-

ko rannych, a 180 poturbowanych. W godzinach wieczornych protest tłumiło aż pół tysiąca funkcjonariuszy. Aresztowano aż 500 osób, z czego 50 z nich było nastolatkami. 87 osób zostało ukaranych wyrokami więzienia, a 119 grzywnami. Nie ma statystyk dotyczących przypadków wyrzucania z pracy, ale wiadomo, że było ich bardzo wiele. Prawdopodobnie setki manifestantów zostało rannych, ale większość z nich, bojąc się konsekwencji ze strony aparatu represji, nie zgłosiła się do szpitali.

Charakterystyczne, że represjonowano nie tylko uczestników starć, lecz także tych, którzy „tylko” opatrywali rannych albo robili zdjęcia. Cenzura starannie założyła knebel na wszelkie informacje o ofiarach demonstracji. Po kilkunastu dniach do Nowej Huty przyjechał z gospodarską wizytą pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. W trakcie przemówienia w Hucie im. Lenina mówił coś o „resztkach antyspołecznych szumowin, które dały o sobie znać w gorszących, chuligańskich ekscesach”. Podobno też miał powiedzieć: „To cały kraj wypruwa sobie żyły, a wy urządzacie zamieszki i chcecie budować kościoły”. Demonstrantów odwiedził krakowski ksiądz biskup Karol Wojtyła.

Tylko pod krzyżem Polska jest Polską
Mimo znaczących ofiar nowohucki krzyż pozostał

na swoim miejscu. Upłynęły przeszło trzy dekady od tych wydarzeń. W trzydziestą pierwszą rocznicę wypadków w Nowej Hucie, akurat w rocznicę walki o krzyż 27 kwietnia 1991 r., zmieniono nazwę ulicy Włodzimierza Majakowskiego na Obrońców Krzyża. Z kolei ulica Marksa stała się po prostu Ludzmierską.

Mieszkańcy Nowej Huty mieli poczucie pewnego sukcesu: krzyż jak był – tak jest. Komuniści pokazali, że pod społeczną presją potrafią się ugiąć. Z czasem uznano, że to, co 64 lata temu zdarzyło się w Nowej Hucie, jest kolejnym etapem walki o wolność religijną i wolność manifestowania swoich poglądów, a więc walki o polską wolność.

Dziś uczestnicy tych wydarzeń są już sędziwymi czy bardzo sędziwymi ludźmi. Zawdzięczamy im wiele. A słowa Adama Mickiewicza: „Tylko pod tym krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską, a Polak Polakiem” nabrały nowego, szczególnego znaczenia.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl



KLASYKA \ W dniach 1–11 maja w Filharmonii Narodowej w Warszawie odbędzie się XII Międzynarodowy Konkurs Wioloncelowy im. Witolda Lutosławskiego. Weźmie w nim udział 44 młodych wioloncelistów i wioloncelistek pochodzących z 4 kontynentów: Europy, Azji i obu Ameryk. Przesłuchania pierwszego i drugiego etapu konkursu (do 8 maja) będą otwarte dla publiczności, a wstęp na nie będzie bezpłatny.



Osobiste przeżycia artystek złożyły się na historię współczesnej Ukrainy | fot. Facebook/d

Łukasz Czarnecki

TEATR \ Autobiograficzny spektakl performatywny „Historia Ukrainy” to opowieść o tym, że do wojny nie można przywyknąć

Demony wojny

W poniedziałek 22 kwietnia w Krakowie zainaugurowana została jedenasta edycja Międzynarodowego Festiwalu Teatru Ukraińskiego „Wschód–Zachód”. Na cały tydzień podwawelski gród stał się stolicą ukraińskiej kultury na uchodźstwie, umożliwiając widzom, zarówno Polakom, jak i Ukraińcom, obcowanie ze sztuką sceniczną najwyższego poziomu. Wśród wystawianych na krakowskich scenach widowisk znalazł się krótki, zaledwie pięćdziesięciominutowy spektakl performatywny „Historia Ukrainy”, stworzony przez trzy młode, lecz niezwykle uzdolnione artystki – Ukrainki studiujące na wrocławskim oddziale Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie.

Wieczorem 25 kwietnia widownia Sali Kupułowej Teatru Groteska była prawie całkowicie wypełniona. O godz. 19 na scenę wkroczyły twórczynie widowiska: Dasza Bogdan, Sofia Onishchenko i Vasylyna Martseniuk – założycielki niezależnego Teatru GAS. Światła zgasły, przedstawienie się zaczęło. Z technicznego punktu widzenia „Historię Ukrainy” określić można jako połączenie tańca nowoczesnego i pokazu multimedialnego. Równie ważną rolę pełniły niezwykle układy choreograficzne wykonywane przez artystki, jak i wyświetlane na wielkim ekranie za ich plecami przygotowane z wczesnymi filmami. Warto odnotować, że dziewczęta prezentowały niezwykle opanowanie sztuki tanecznej i wykonywały na scenie figury wymagające doskonałej formy fizycznej. Pozy, jakie przybierały, momentami nasuwały mi skojarzenia z horrorami o opętaniu przez diabła w rodzaju „Egzorcysty”, w których ofiary księcia ciemności dokonywały podobnie karkołomnej gimnastyki w trakcie prób wypędzenia demona z ich ciała. Skojarzenie to wydaje się o tyle trafne, że pod wieńczącą salę Teatru Groteska kopułą rzeczywiście tamtego wieczoru krążyły demony – demony wojny, tym bardziej przerażające, że siejące zniszczenie zaledwie o rzut kamieniem od Polski.

Sofia, Dasza i Vasylyna, tworząc swój spektakl, sta-

ły się wykrzyczeć w nim rozpacz i gniew spowodowane rosyjską napaścią na ich kraj. Do uczuć tych są w pełni uprawnione. Wszystkie trzy pochodzą z miejscowości, przez które przeszła linia frontu (m.in. z Bahmutu) i które zostały zniszczone w trakcie walk. Na samym początku występu wyświetlony został film nakręcony przez jedną z artystek w lutym, kiedy wraz z całą rodziną ukrywała się w piwnicy, co pozwoliło przekonać się widzom, jak wygląda życie w epicentrum wojennego piekła. Sofia, Dasza i Vasylyna snuły swoją opowieść przepelnioną goryczą i tęsknotą do stron ojczystych, a widzom, w tym niżej podpisanemu, zbierało się na łzy. Miały niewiele ponad 20 lat – zatem były w tym okresie swego życia, kiedy młody człowiek powinien beztrudno się bawić na studiach i zbierać nowe doświadczenia. Niestety, dla Sofii, Da-

szy i Vasylyny ich młodość została rozjechana gąsienicami rosyjskiego czołgu, zostawiając w sercach ból i pragnienie powrotu do domu – domu, którego już nie ma, bo zniszczyły go pociski najeźdźców.

Szczególnie wstrząsającym elementem spektaklu była historia kolegi artystki z ukraińskiej szkoły teatralnej – Mikaela, utalentowanego tancerza i choreografa. Za plecami narratorek na wielkim ekranie wyświetlono układy taneczne w wykonaniu ich przyjaciela. Dziewczęta snuły z pozorów optymistyczną opowieść o Mikaelu i jego miłości do tańca, jak wspomnieli swego czasu, planowali razem stworzyć wspólny spektakl. Niestety, tego wieczoru ukraiński artysta na scenie mógł być obecny tylko jako widmo przywołane na chwilę z zaświatów wspomnieniami Sofii, Daszy i Vasylyny – zaciągnawszy się jako ochotnik do ukraińskiej ar-

mii, zginął w zeszłym roku na froncie. Miał zaledwie dwadzieścia lat.

I tak przed oczami widzów rozgrywał się performans wywołujący duchy i demony. Tymi pierwszymi były obrazy miejsc oraz ludzi, których nie ma już, kres ich istnieniu położyła przemoc tych drugich. Demony – bo jakże inaczej nazwać Moskala żołdaka i wspierającego go cywilnego Moskala łachmytę, którzy na rozkaz swojego tyrana nie dość, że bandycko napadli na sąsiedni kraj, to jeszcze, jak to rasowi niewolnicy spuszczeni na chwilę ze smyczy, prześcigają się w zbrodniach i nikczemności? Diabły wojny krążyły nad nami w trakcie spektaklu. „Historia Ukrainy” stanowiła głośny krzyk umęczonej duszy ukraińskiej, która mimo spadających na nią od dwóch lat ciosów wciąż odczuwa w sobie dość siły i sprawiedliwego gniewu, by walczyć z okrutnym napastnikiem.

Gdy pięćdziesięciominutowy występ dobiegł końca, a ze sceny padły ostatnie słowa, widzowie jak jeden mąż wstali, nagradzając artystki brawami. Następnie odbyła się zbiórka funduszy na rzecz sił zbrojnych Ukrainy. Zgromadzeni opuścili salę w głębokim zamyśleniu; sądząc po ich twarzach, każdy na nowo przeżywał w swoim sercu te obrazy i opowieści.

Do recenzowanego spektaklu najlepiej pasuje określenie „wstrząsający”. Rzadko się zdarza, by tak młodzi artyści stworzyli równie poruszające dzieło, wykorzystując w sposób dojrzały i przemyślany różne formy przekazu. Pozostaje mieć nadzieję, że Sofii, Daszy i Vasylynie dane będzie jeszcze wrócić w ojczyźnie, wyzwolone od Rosjan strony i któregoś dnia ponownie staną na krakowskiej scenie, by opowiedzieć zupełnie inną historię – opowieść o zwycięstwie i odrodzeniu Ukrainy.



„SZYBCY I WŚCIEKLI 8” \ Gdy po wielu wspólnych akcjach większość ekipy postanawia w końcu poczuć namiastkę normalnego życia i cieszyć się spokojem, rodziną i odpoczynkiem, wtedy pojawia się ona – tajemnicza kobieta (Charlize Theron), która zaburza nowo zbudowany porządek.



Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wydział kryminalny Kitzbühel - serial
08:50 Ranczo (65) - serial
09:45 Komisarz Alex (246) - serial
10:45 Ojciec Mateusz (372) - serial
11:35 Korona królów. Jagiellonowie - serial
12:10 Agrobiznes
12:25 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy
12:50 BBC w Jedyńce
14:00 Złoty chłopak (169) - serial
14:55 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Dziedzictwo (266) - serial
17:00 Teleexpress, pogoda
17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (4330) - serial
18:25 Leśniczówka (884) - serial
19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:30 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Pogoda
20:10 Sport
20:15 Reporterzy - mag.
20:30 Korona królów. Jagiellonowie - serial
21:10 Teatr Telewizji: Ballada o Zakacławiu
22:55 Tajwan. Życie w cieniu Chin - dok., Polska 2023
00:00 Balans bieli - pr. rel.
00:45 Firma - dramat sensacyjny, USA 1993
03:30 Party przy świecach - komedia obycz., Polska 1980

TVP 2

07:55 Pytanie na śniadanie
11:15 Okrasa lamie przepisy
11:50 Barwy szczęścia (2991) - serial
12:30 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Akacyjowa 38 (332) - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (565) - serial
15:05 Na dobre i na złe (919) - serial
16:00 Koło fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Zakazany owoc (457) - serial
18:10 Va banque - teleturniej
18:45 Akacyjowa 38 (367) - serial
19:35 Barwy szczęścia (2991) - serial
20:10 Barwy szczęścia (2992) - serial
20:45 Kulisy serialu „M jak miłość”
20:55 M jak miłość (1801) - serial
21:55 Na sygnale (566) - serial
22:30 Panorama
23:10 Stulecie Winnych 4 (50) - serial
23:55 Wojna - dramat wojenny, Francja/Dania 2015, wyk. Tuva Novotny, Pilou Asbak, Alex Hogh Andersen, Dar Salim
02:05 O mnie się nie martw 10 (5) - serial
03:05 Idol - komediodramat, USA 2015

POLSAT

06:00 Nowy dzień
08:40 Malanowski i partnerzy (745) - serial
09:10 Malanowski i partnerzy (746) - serial
09:40 Sekrety rodziny (132) - serial
10:40 Dlaczego ja? (819) - serial
11:40 Gliniarze (726) - serial
12:50 Wydarzenia
13:20 Interwencja
13:40 Trudne sprawy (1271) - serial
14:40 Dlaczego ja? (1317) - serial
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (913) - serial
17:00 Gliniarze (922) - serial
18:00 Pierwsza miłość (3806) - serial
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń”
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:05 Megahit: Szybcy i wściekli 8 - film sensacyjny, Japonia/Chiny/USA 2017
23:00 Proceder (3) - serial
00:00 Ukojenie - thriller, USA 2015, wyk. Anthony Hopkins, Jeffrey Dean Morgan.
Emerytowany psychiatra John Clancy, jeden z najlepszych współpracowników FBI, pomaga w schwytaniu groźnego seryjnego mordercy.
02:20 Nasz nowy dom - reality show

REPUBLIKA

06:00 Agro Info
06:05 Republika wstajemy!
07:00 Republika rano - serwis
07:05 Republika wstajemy!
07:15 #Michał Rachoń Jedziemy
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:00 Republika rano - serwis
11:10 Republika rano
12:00 Republika dzień - serwis
12:10 Republika dzień
13:00 Republika dzień - serwis
13:10 Republika dzień
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 Republika dzień
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20 Republika dzień - serwis
15:30 Republika dzień
16:00 Republika dzień - serwis
16:15 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Republika dzień
18:00 Republika dzień - serwis
18:20 Polityczny Horyzont
18:50 Ekonomia raport - flash
19:00 Dzisiaj - serwis inform.
19:25 Sport w Republice
19:27 Prognoza pogody
19:30 Gość Dzisiaj
20:00 W punkt
21:45 Piachem w tryby
22:20 Mówi się...
22:40 Codziennie *****burza
22:55 Republika wieczór
23:30 Biznes Polska
23:45 Republika Historii
00:00 Express Republiki
00:15 Express Republiki+
00:30 Poland Daily
00:55 #Rock Rachoń
01:25 Gość Dzisiaj
01:50 #Michał Rachoń Jedziemy

PULS

06:00 Nash Bridges (11) - serial
07:00 Nash Bridges (12) - serial
08:00 Kobra - oddział specjalny (14) - serial
09:00 Kobra - oddział specjalny (15) - serial
10:00 Zbuntowany anioł (195) - serial
11:00 Zbuntowany anioł (196) - serial
12:00 Miasteczka. Nie ufaj nikomu (38) - serial
13:00 Miasteczka. Nie ufaj nikomu (40) - serial
14:00 Lombard. Życie pod zastaw (394) - serial
15:00 Lombard. Życie pod zastaw (395) - serial
16:00 Miasteczka. Nie ufaj nikomu (41) - serial
17:00 Lombard. Życie pod zastaw (757) - serial
18:00 Lombard. Życie pod zastaw (758) - serial
19:00 Lombard. Życie pod zastaw (759) - serial
20:00 Cudzoziemiec - film sens., W. Brytania/USA/Chiny 2017.
Mężczyzna postanawia dokonać zemsty na terrorystach IRA odpowiedzialnych za śmierć jego córki. Trop wiedzie do członka brytyjskiego rządu.
22:10 Blitz - film kryminalny, Francja/Wielka Brytania/USA 2011
00:10 Komórka - film sensacyjny, Niemcy/USA 2004
02:05 Dzielnica strachu (241) - serial

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Wieś - to też Polska
09:20 Mateczniki Polskości
09:30 Moja katolicka rodzina
10:00 Informacje dnia
10:15 Rozmowy niedokoń.
11:20 Stan bezpieczeństwa państwa
11:30 Warto być ojcem
12:00 Regina Coeli
12:03 Informacje dnia
12:20 Kościuszkowski: jeszcze Polska zatańczy
13:30 Msza święta z Jasnej Góry
14:30 NZS Buntownicy - dok.
15:00 Kuźnia Redemptorystów
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Sanktuaria polskie
16:30 Porady medyczne bonifratrów
17:00 Świadkowie
17:20 Nowy rozdział - rejs jachtu generała Kuklińskiego
17:30 Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie
18:00 Regina Coeli
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokoń.
19:30 Król Chwały - serial
19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyznę
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Z wędką nad wodę
22:30 Sekrety mnichów
22:45 Powrót posła - spektakl teatralny
00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!
Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: **reklama@gpcodziennie.pl**
Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.
Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.
Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

1,5%

KRS 0000309499

Pamiętaj o wpisaniu nr KRS 0000309499

Pamiętaj o wpisaniu celu szczegółowego NIEZALEŻNE MEDIA SWS

Oblicz 1,5%

L. Przekazanie 1,5% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)

147. Numer KRS 0000309499

148. Cel szczegółowy NIEZALEŻNE MEDIA SWS

149. Wynik zgodny

Przekaż swoje 1,5% podatku na STREFĘ WOLNEGO SŁOWA za pośrednictwem Fundacji Salvatti.pl



fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

FAWORYT DOPIERO CZWARTY

ŻUŻLOWE GP CHORWACJI \ Bartosz Zmarzlik zajął czwarte miejsce w pierwszym w tym sezonie turnieju cyklu Grand Prix na żużlu rozegranym w chorwackim Goricanie. W finale zwyciężył Australijczyk Jack Holder przed swoim rodakiem Jasonem Doyle'em, a trzeci był Szwed Fredrik Lindgren.

PKO BP EKSTRAKLASA \ Remis 2:2 Jagiellonii z Pogonią oznacza, że walka o mistrzostwo Polski nadal się toczy

Górnik jak za dawnych lat

Dotychczasowy wicelider Śląsk Wrocław przegrał u siebie z Ruchem Chorzów 2:3 w 30. kolejce piłkarskiej Ekstraklasy i dał się wyprzedzić Górnikowi Zabrze, który pokonał ŁKS 4:1. Lider Jagiellonia Białystok tylko zremisował u siebie 2:2 z Pogonią Szczecin. Walka o mistrzostwo Polski toczy się dalej.

Artur Szczepanik

Jagiellonia i Górnik to dwie rewelacje tego sezonu. Wynik w Białymstoku trudno uznać za niespodziankę. Wcześniej Jagiellonia dwukrotnie przegrała w tym sezonie z Pogonią. Piątkowy remis lidera sprawił, że kolejne dni w Ekstraklasie zapowiadały się ciekawie.

Pierwszy swoją szansę wykorzystał Górnik, który w tym sezonie nawiązuje do swoich bogatych tradycji. To 14-krotny mistrz Polski, który na kolejny tytuł czeka aż od 1988 r. Zabrzanie po raz kolejny okazali się wyraźnie lepsi od beniaminka z Łodzi. Jesienią



Lukas Podolski w meczu z ŁKS zagrał przez ostatnie pół godziny | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

pokonali na wyjeździe ŁKS 5:0, a teraz u siebie 4:1.

Bramki dla podopiecznych Jana Urbana, zdecydowanie najlepiej punktującej drużyny Ekstraklasy w 2024 r., zdobyli w pierwszej połowie Szymon Czyż oraz po efektownym rajdzie Lawrence Ennali, a w drugiej części – Kamil Lukoszek i Filipe Nascimento. ŁKS odpowiedział tylko trafieniem – przy stanie 0:3 w 85. minucie - Daniego Ramíreza.

Lider Górnika Lukas Podolski, mistrz świata z 2014 r. z reprezentacją Niemiec, pracuje nad tym, żeby do ze-

społu ściągnąć poważnego inwestora. Do tej pory jeden z najbardziej utytułowanych klubów w Polsce utrzymywany był przez miasto Zabrze. W mieście nad Kłodnicą po 18 latach doszło do zmiany prezydenta – Małgorzatę Mańkę-Szulik 7 maja zastąpi Agnieszka Rupniewska. – Odbiłem z panią prezydent elekt bardzo miłą rozmowę telefoniczną. Powiedziała, że spotkamy się w maju, kiedy już będzie oficjalnie prezydentem. Przed wyborami mówiła, że jest chętna do współpracy ze mną. Pomogę, nic się w tej kwestii

nie zmieniło. Cieszymy się wygraną i miejscem w tabeli. Na te warunki, jakie mamy, sezon jest prawie wygrany – ocenił „Poldi”.

130-krotny reprezentant Niemiec nie ukrywa, że Górnik czeka na wielkie zmiany. – Nie wiem, jak pójdzie z prywatyzacją, nie znam procedur. Miałem za zadanie znaleźć ludzi. Znalazłem trzech, może nawet więcej. Pewnie teraz od nowa wszystko się będzie działo. Może ktoś doskoczy, jak zobaczymy nasze wyniki. Czy będzie inwestor, czy nie, to trzeba pewnie

rzeczy poukładać w klubie, bo przez ostatnie lata, kiedy tu jestem, nie wyglądało to profesjonalnie, a wcześniej pewnie też nie – zaznaczył.

Radni Zabrze na ostatniej sesji kończącej się kadencji nie zajęli się uchwałą o wyrażeniu zgody na zbycie przez samorząd pakietu większościowego akcji Górnika. Wniosek o zdjęcie projektu z porządku obrad złożyła prezydent Rupniewska.

Jesienią podczas meczów Górnik na własnym stadionie część kibiców domagała się od prezydenta Mańki-Szulik, by „oddała” klub, znajdując dla niego inwestora. Ze zleconej przez samorząd wyceny wynika, że całość akcji Górnik jest warta ok. 8 mln zł, do sprzedania będzie pakiet większościowy.

Od początku grudnia zarząd klubu pracuje bez prezesa, po rezygnacji z tej funkcji Adama Matyska. W tym samym czasie pożegnał się z klubem dyrektor sportowy Łukasz Milik.

30. kolejka PKO BP Ekstraklasy

Piast Gliwice–Warta Poznań 2:0 (1:0)
Jagiellonia Białystok–Pogoń Szczecin 2:2 (2:1)
Widzew Łódź–Raków Częstochowa 0:1 (0:0)
Śląsk Wrocław–Ruch Chorzów 2:3 (0:2)
Górnik Zabrze–ŁKS Łódź 4:1 (2:0)
Radomiak Radom–Zagłębie Lubin 3:4 (0:3).

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) pasiasta kuzynka konia
- 6) składnik mydła
- 7) gatunek wierzby
- 8) w nim lew i lewkonia
- 9) dawniej zjawia
- 10) miara gruntu
- 12) sądowe dokumenty
- 16) najniższy poziom jachtu
- 17) japońska sztuka walki
- 18) kopnięty kwadrat
- 21) drugi plan
- 24) ukośna litera
- 25) Y dla chemika
- 26) zastąpił szmatę
- 27) przebieg sprawy
- 28) kolorowa papuga
- 29) system hamulcowy w aucie

PIONOWO

- 1) „popularne” imię
- 2) budująca harmonia
- 3) nakrycie głowy z antenką
- 4) znana opera Verdiego
- 5) wieniec uznania
- 11) pierwiastek z doliny
- 13) stromy brzeg morski
- 14) popularne imię dla psa

15) wpada do łuzi

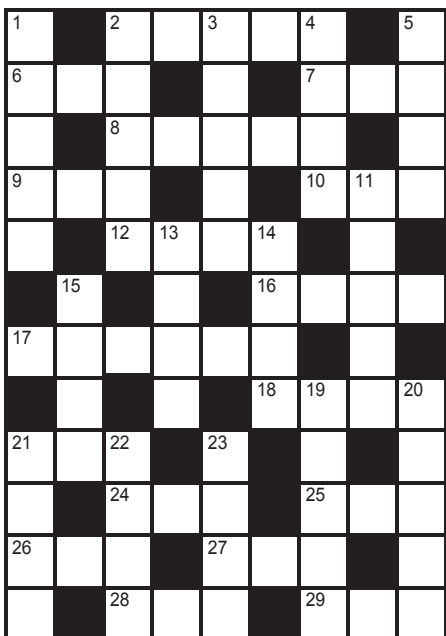
19) drżąca topola

20) Stan, piosenkarz

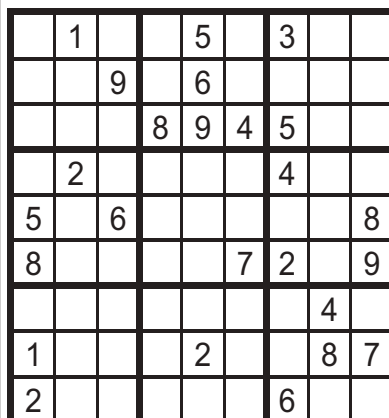
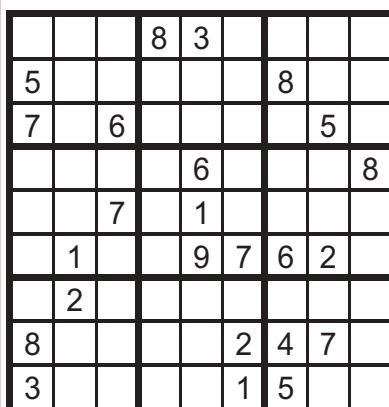
21) czasem nas rozpiera

22) miododajne drzewo

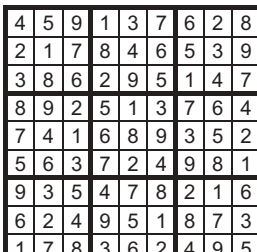
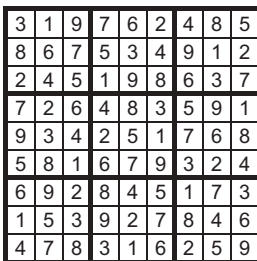
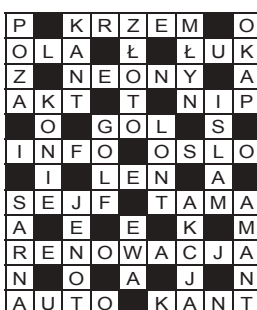
23) milczą, gdy dusza śpiewa



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

**Gazeta
Polska**
codziennie

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska

Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska

Z-ca: Joanna Szczurowska

Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),

Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),

Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),

Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,

Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Gazeński (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,

kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.